

NOWY WIELKI KONKURS

# AUTO NA LATO

Szczegóły na str. 2

## JUTRO W MAGAZYNIE

☐ Spisek abstynentów ☐ Dać sobie kopa — czy amfetamina zastąpi „kompot” ☐ Podatkowa apokalipsa — do 30 kwietnia trzeba zapłacić podatek od dochodów ☐ Strajkować czy nie? Ile zarabiają nauczyciele, robotnicy i szefowie białostockich firm? ☐ Dokąd zmierza Białoruś? — sonda „Gazety” ☐ „Wymuszone wagi” — dzieci nie lubią szkoły ☐ Sex, prawo i nastolatki — od kiedy dysponujemy swoim ciałem ☐ Domy fatalne.

GAZETA

# Współczesna

Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY

Nr 78 (12 727) A,

Cena 1500 zł

Białystok, Łomża, Suwałki

22.04.1993 r.

Kai, Leona, Łukasza

### Dyplomata—przemysłnik?

Według nie potwierdzonych źródeł ambasador Kostaryki usiłował przemycić 12 kg heroiny. Służby celne na warszawskim lotnisku „Okęcie” zatrzymały osobę, u której znaleziono tak dużą ilość narkotyku. Heroina zapakowana w folię znajdowała się w torbie podróżnej oraz skorzonym kuftrze.

Prezes Głównego Urzędu Cel, Mirosław Zieliński, potwierdził informacje o przemycie 12,2 kg heroiny. Jednak nie podał, ani nazwiska osoby zatrzymanej, ani jej narodowości, ani pełnionej funkcji.

— Jak doszło do zatrzymania dyplomaty na lotnisku? Wszak dyplomaci nie podlegają kontroli celnej? — zapytała prezesa M. Zielińskiego.

— Od półtora miesiąca pracuję w kraju Biuro Informacji Celnej. Jest to instytucja utworzona przy pomocy międzynarodowych służb celnych dla państw Europy Centralnej i Wschodniej. To dzięki jej działalności otrzymaliśmy wcześniej sygnały o planowanym przemyśle heroiny.

— Jakie mogą być skutki dla zatrzymanego przemysłnika? Czy grozi mu wydalenie z Polski? Czy odwołanie ze stanowiska?

— Trudno jest mi mówić o Kodeksie Karnym. Jednak jest to już poważne przestępstwo i jego sprawcy grożą dość poważne sankcje. Sprawa odwołania dyplomaty ze stanowiska leży w gestii państwa powołującego na określone stanowisko.

(PAI) GRAŻYNA CIECHOMSKA

### KIEROWANIE TARTAKIEM TO CHODZENIE PO LINIE

## Rznięcie na pół gwizdka

— Niektórzy uważali, że na węgiel i drewno będzie zawsze duży popyt. Ostatnio musieli zweryfikować te poglądy. My również mamy trudności ze zbytem swoich wyrobów — twierdzi dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, Tadeusz Chłudziński.

Jeszcze do 1989 r. przedsiębiorstwo eksportowało w granicach 80—100 tys. metrów sześć. Tarcicy rocznie, a jej odbiorcami byli: Holandia, Niemcy, Norwegia, Dania. Obecnie z tych rynków skutecznie wypiera nas przede wszystkim Szwecja oferując towar tańszy, a wynika to m.in. z dewaluacji korony. Protestują producenci z EWG, żądając od Skandynawów podniesienia cen co najmniej o 20 proc. Popyt na tarcicę zmalał również ze względu na recesję w gospodarce większości państw zachodnich, która spowodowała zastój w budownictwie.

Nasze produkty są coraz mniej konkurencyjne pod względem ce-

nowym. Drożeje surowiec (stanowi 75 proc. kosztów produkcji), ale też energia i robocizna. Dochodzą do tego ogromne koszty transportu, gdyż białostockie zakłady oddalone są od zachodniej granicy i portów. W ubr. pochłonęły one 1 mld zł.

Od 1989 roku BPPD posiada jedynie cztery tartaki (w Czarnej Białostockiej, Supraślu, Nurcu i Łomży). Osiem pozostałych przejęło wówczas Suwalskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, które nie przetrwało długo. Wchodzące w jego skład tartaki stały się samodzielnie zakładami, bądź spółkami.

Utrata ośmiu tartaków jest dla białostockiego przedsiębiorstwa

raczej rozwiązaniem... korzystnym. I tak ma problemy ze sprzedażą wyprodukowanych wyrobów; do tej pory na składowiskach leży towar wartosci 8 mld zł.

— Kiedyś tartaki pracowały pełną parą na dwie zmiany, teraz na jedną — informuje dyrektor. — W ubr. wytworzyliśmy 45 tys. metrów sześć tarcicy, z czego 9 tys. wysłaliśmy na eksport.

Na rynku regionalnym poważniejszymi kupcami tzw. tarcicy głównej są Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Łapach, „Stolbud” w Sokółce, Nasycałnia Podkładów Kolejowych w Czeremsze. Znacznie mniej niż w ubiegłych latach kupują przedsiębiorstwa budowlane.

Stale podnoszenie cen drewna przez Lasy Państwowe spowodowało, że rentowność tartaków

Ciąg dalszy na str. 2

## Jesteś częścią ekosystemu

— Chcemy, żeby w tym dniu mieszkańcy Białegostoku wyszli z domów i rozejrzeli się wokół siebie. Jesteśmy tylko częścią całego ekosystemu. Jeśli go zniszczymy, nie uda się go przywrócić. Dokonamy morderstwa na sobie i przyszłych pokoleniach — powiedział „Gazecie” Andrzej Lipczyński, szef Fundacji Białystok — Zdrowe Miasto.

Tegoroczny Dzień Ziemi przebiegnie pod hasłem przeciwdziałania regionalnym zagrożeniem związanym z zanieczyszczeniem wód, gleb, atmosfery, zaśmiecaniem środowiska, rabunkową gospodarką zasobami naturalnymi i źródłami energii.

Koordynatorem i głównym organizatorem dzisiejszych obchodów Dnia Ziemi w Białymstoku jest Fundacja Białystok — Zdrowe Miasto, zaś współorganizatorami: „Kurier Podlaski”, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Straż Miejska, wydział Urzędu Miejskiego i Wojewódzkiego, Komenda Hufca ZHP, Policja, Teatr Lalek, program Dialog, radni. Przewidziano wiele imprez i atrakcji (piszemy o nich na str. 3).

Obchody światowego Dnia Ziemi zainicjowane zostały 23 lata temu przez społeczeństwo amerykańskie zaniepokojone stanem

Ciąg dalszy na str. 2

## Fucha czyli robota na czarno



Wczoraj przy redakcyjnym telefonie dyżur pełnił JAN MATULEWICZ — zastępca dyrektora Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku. Pytania Czytelników dotyczyły głównie konkretnych spraw, chociaż niektórzy prosili o przeprowadzenie kontroli w niektórych zakładach pracy. Ze zrozumiałych względów nie będziemy informowali w jakich.

— W zakładzie, w którym pracowałem trwa postępowanie upadłościowe — mówi jeden z Czytelników. — Termin wypowiedzenia zakończył się trzydziestego pierwszego marca. Teraz zakład chce z nami zawrzeć umowę o pracę na okres trzech miesięcy, tymczasem ja znalazłem

Ciąg dalszy na str. 2

## Pamiętka po armii

Jeszcze nie ucichły echa „zbombardowania” wsi Paprotki, przez samolot biorący udział w manewrach wojskowych „Klon-93”, a o wyczynach wojskowych nadal głośno.

W czasie trwania ćwiczeń, w Popowie k.Grajewa stacjonowała jednostka radiolokacji OPK. Przed ich rozpoczęciem wojskowi uzgodnili z wójtem gminy, że tuż po ich zakończeniu, wykorzystany teren zostanie uporządkowany, a zniszczone drogi wyrównane. Wójt, zobowiązał się uregulować rozszczenia rolników w łącznym zobowiązaniu podatkowym. Kilkanaście dni po zakończeniu manewrów, do wójta zgłaszają się rozżaleni rolnicy z Popowa i Boczek.

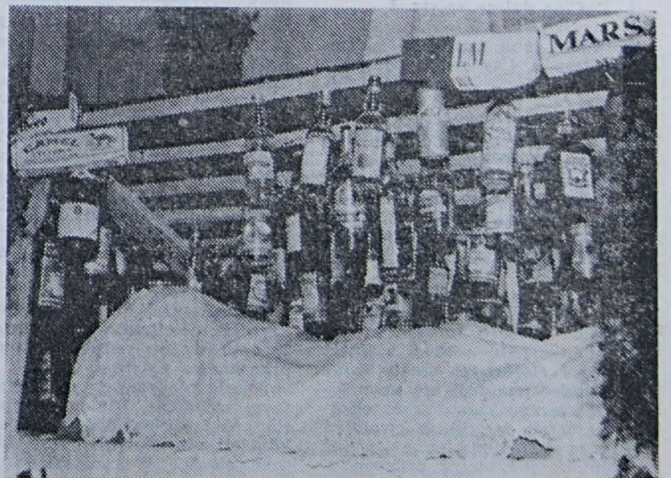
— Obraz jaki ujrzałem, przypominał prawdziwe pobojowisko — mówi wójt gminy Grajewo — Ryszard Jaskowski. Nie uprzątnięta latryna, porzucane drewniane opakowania, pozostawiony opał, rozrzucone w promieniu 20 metrów butelki po piwie i alkoholu. Zniszczono plantacje i uprawy polowe u 4 rolników. Drogi dojazdowe były nieprzejezdne (koleiny głębokie na 1 m).

— Gdy wojsko nie zjawiało się, interweniowałem w wojewódzkim Sztabie Wojskowym. Tam grzeźnię zapewniono, że poruszają ten

problem w Warszawie. Jak dotychczas (rozmowa odbyła się 20 kwietnia) interwencja nie odniosła żadnego skutku. Pozostał tylko niesmak.

— Z żądaniem rolników poradzić sobie sami. Na pewno koszty nie będzie ponosić wojsko.

JAROSŁAW SARNACKI

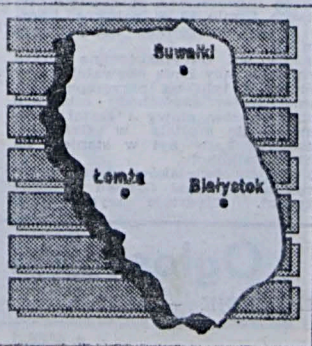


Chrystus leżał zakryty prześcieradłem. Pod katafalkiem stały kwiaty. Dużo kwiatów. Po bokach warte pełniły smukłe świece. Pod zadaszczeniem, tuż nad Jezusem wisiały flaszki po alkoholu. Dziesiątki flaszek! W parafii za dużo piją. Na katafalku zacementowane były kartony po papierosach. W parafii za dużo pali. Tak udekorowany i wystawiony w kościele wielkanocny grób Chrystusa miał otrzeźwić wiernych. Stało się inaczej — wywołał szok! (Szczegóły jutro w Magazynie „Tydzień”)

200C / 50C

Zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu możliwe przelotne deszcze lub burza.

Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni i południowy (ok)





W Mikołajkach

Pranie brudnych pieniędzy

Na temat prania brudnych pieniędzy oraz możliwości przeciwdziałania temu zjawisku dyskutują od wczoraj naukowcy, bankowcy, policjanci i pracownicy Urzędów Skarbowych z całej Polski, na specjalnej konferencji w Mikołajkach, w hotelu „Gołębiowski”.

Jej inicjatorami i głównymi organizatorami są: Fundacja Przeciwdziałania Przemyceniom i Praniu Pieniądzy im. Sędziego Falcone działająca przy Wyższej Szkole Policji w Szczytnie oraz Towarzystwo Naukowe z Torunia.

Prawie 150 uczestników spotkania będzie miało okazję wysłuchać referatów przygotowanych przez ekspertów w dziedzinie zjawiska prania brudnych pieniędzy. Z odczytami wystąpią przedstawiciele Włoch, Holandii, Niemiec, Szwecji, Francji, a nawet Japonii.

Referat inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. Emil Pływaczewski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, autor wielu znaczących publikacji o przestępczym obrocie pieniędzmi. Interesujące wykłady przygotowali także profesorowie: Bogumił Brzeziński oraz Jan Gluchowski, obaj z Torunia.

— Policję reprezentuje insp. Marek Ochocki, dyrektor biura do walki z przestępczością gospodarczą i aferałną Komendy Głównej Policji — powiedział „Gazecie” Tadeusz J. Bogusz,

nadkomisarz z Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. — Na ostatni dzień, tj. na sobotę, zapowiedział swój przyjazd Zenon Smolarek, Komendant Główny. Innych nazwisk nie ujawnię, ponieważ są zastrzeżone — stwierdził dodając, że wśród przybyłych są wyżsi funkcjonariusze z UOP-u.

Zdaniem nadkomisarza Bogusza zorganizowanie takiej konferencji to wręcz konieczność. Polska, w której nadal obowiązuje system rozliczeń w gotówce, jest szczególnie narażona na przestępstwa finansowe, a zjawisko prania brudnych pieniędzy znane dotychczas jedynie z filmów o mafii, występuje wcale nie tak rzadko.

(gram)

Będzie wojsko, tylko za co?

— Brygada wojsk lądowych, której lokalizacja przewidziana jest w Białymstoku, składać się będzie m.in. z pododdziałów zmechanizowanych, artylerii, łączności i specjalistycznych. Zostanie ona podporządkowana 1 Dywizji Zmechanizowanej. Prace koncepcyjne, jeśli chodzi o strukturę tej jednostki, jej wyposażenie i zadania itp. są już na ukończeniu — powiedział nam wczoraj rzecznik prasowy dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego, kpt. Sławomir Sikora.

Utworzenie tej brygady oznaczać będzie konieczność sprowadzenia do

Białegostoku, jeśli chodzi o kadre zawodową, około stu osób. Większość będzie z rodzinami. Wiąże się to z koniecznością zapewnienia mieszkań, stworzenia niezbędnej infrastruktury, jeśli chodzi o żłobki, przedszkola, miejsca w szkołach podstawowych i średnich.

W marcu br. przebywali w Białymstoku dowódca i szef Sztabu WOW. Zapoznali się z możliwościami lokalizacyjnymi, drogami dojazdowymi, i terenami przyszłych ćwiczeń. Zaakceptowano koncepcję usytuowania jednostki w dzielnicy Nowe Miasto.

Duża jednostka wojskowa powstanie także w Suwałkach.

Brak jest jeszcze konkretnej decyzji co do jej charakteru i wielkości, charakteru sprzętu i składu liczebnego.

Przewidziana jest również rozbudowa już istniejących jednostek wojskowych w Giżycku, Goldapi, Łomży, Orzyszu i Węgorzewie. Najważniejszym jednakże problemem, do tej pory nie rozwiązany, jest znalezienie funduszy. Koszty utworzenia i rozbudowy dywizji, brygad i pułków, szczególnie wyposażonych w nowoczesny sprzęt, są ogromne.

(h)

Rznięcie na pół gwizdka

Ciąg dalszy ze str. 1

spada z przeszło 30 proc. do zaledwie 3 proc. Niektóre zakłady w kraju są nawet „pod kreską”. Tymczasem Szwedzi i inni zachodni producenci starają się sprowadzać tani surowiec z Rosji, a dużym ułatwieniem jest zniesienie ceł na import. U nas — wprost przeciwnie. Skuteczna bariera są cła i podatki graniczne. Poza tym stwarza się trudności w uzyskaniu zezwoleń na wóz drewna.

— W ubr. sprzedaliśmy wyroby na kwotę 63 mld zł — mówi dyrektor T. Chłudziński. — Terminowo regulowaliśmy zobowiązania wobec budżetu i banku. Niestety, zysku netto pozostało niewiele, raptem 600 mln.

Nie możemy więc nawet zagwarantować wszystkim wypłatę czernastki. Średnia płaca w ubr. wyniosła przeszło 2 mln, w lutym br. 2,4 mln zł. Załogi domagają się podwyżki zarobków. Mamy niską rentowność i trudny rynek zbytu. Zarządzanie przedsiębiorstwem można przyrównać do chodzenia w górę po linie. Lekkie wahnięcie i... spadamy w dół. W obecnej sytuacji korekta plac w górę, to z mojej strony świadome godzenie się na upadek firmy.

Zdaniem mojego rozmówcy najlepszym rozwiązaniem byłoby powołanie sześciu spółek. Tworzyłyby je tartaki i dwa składy. Każda mogłaby wówczas samodzielnie podejmować decyzje gospodarczo-finansowe.

(gs)

Śmierć na schodach

Zwłoki 66-letniego mężczyzny odnaleźli policjanci we wtorek ok. 6 rano w budynku przy ul. Mickiewicza w Białymstoku.

Na miejsce zdarzenia przybył prokurator, grupa dochodzeniowo-śledcza Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz lekarz sądowy. Ustalił on, że przed północą (w nocy z poniedziałku na wtorek) mieszkańcy domu słyszeli jakiś hałas na schodach. Ze wstępnymi oględzin zwłok i miejsca zdarzenia, wynika, że mężczyzna zabił się spadając ze schodów na pierwszym piętrze. Prawdopodobnie był pod wpływem alkoholu.

Zmarły mężczyzna miał wyraźne ołtarze naskórka, pęknięty nos, a nie bezpośrednią przyczyną zgonu było złamanie kręgosłupa. Policjanci twierdzą, że wszystkie fakty wskazują na to, iż był to wypadek.

Rafał Malinowski

Fucha, czyli robota na czarno

Ciąg dalszy ze str. 1

już sobie inną pracę od pierwszego maja. Czy mogę odmówić?

— Oczywiście — brzmiała odpowiedź — umowa o pracę jest umową dwustronną, do jej zawarcia konieczna jest zgoda pracownika. Nikt nikogo nie może zatrudnić na siłę.

— Czy pracodawca może rozwiązać z mną umowę o pracę w czasie gdy jestem na zwolnieniu lekarskim? — pytała Czytelniczka.

— Absolutnie nie — odpowiedział Jan Matulewicz. — Może to uczynić dopiero po skończeniu zwolnienia. Nie można również zwalniać ciężarnych kobiet oraz tych, które znajdują się na urlopie macierzyńskim. Prawo chroni je nawet w trakcie zwolnień grupowych. Mogą one zostać zwolnione jedynie w przypadku, gdy zakład ulega fizycznej likwidacji.

Dwie trzecie skarg kierowanych do Państwowej Inspekcji Pracy dotyczy pracodawców z prywatnych przedsiębiorstw. Dyrektor Matulewicz stwierdził, iż większość z nich spowodowanych jest niefrasobliwością ludzi podejmujących pracę w prywat-

nych zakładach. Ze skargą do PIP-u zwracają się dopiero gdy sami zrezygnują bądź zostaną wyrzuceni z pracy. Wcześniej obawiają się zwolnienia bądź zryczkowania z pracy. Pracodawcy spowodowanych wizytą w inspektoracie. Dlatego większość Czytelników dzwoniących na dyżur wolała zachować anonimowość. Dyrektor nie żądał podania nazwiska, jednak nawet prośba o sprecyzowanie działu, w którym pracuje osoba prosząca o interwencję, natrafiła na opór. — Rozumiem lek tych ludzi — stwierdził nasz gość. — Wielokrotnie mówiłem interesantom, że sprawę w sądzie ze swoim pracodawcą powinni wygrać, ale to wcale nie znaczy, że wygra ją w zakładzie. Dlatego staramy się pomóc im na rękę i podczas kontroli nie ujawniać o jaką osobę chodzi. W mniejszych zakładach po prostu sprawdzamy wszystkich, w większych jest to jednak niemożliwe.

— Kierownik nie chce wyrazić zgody na urlop, który mi przysługuje — pytał inny Czytelnik. — Czy ma do tego prawo?

— Przepisy jasno określają tę kwestię — odpowiedział dyrek-

tor. — Zwierzchnik musi wyrazić zgodę na wykorzystanie przysługującego urlopu. Zakład pracy za urlop może zapłacić tylko w trzech przypadkach: gdy pracownik, który nie wykorzystał urlopu rezygnuje z pracy, zostaje powołany do służby wojskowej lub skierowany do pracy za granicą. We wszystkich innych przypadkach zapłata za nie wykorzystany urlop jest niezgodna z prawem.

Dyrektor, za naszym pośrednictwem, radzi wszystkim by zatrudniając się żądali umowy o pracę z określonym stanowiskiem, wynagrodzeniem i wymiarem czasu pracy. Pozwoli to uniknąć wielu kłopotów związanych z wyekzekwowaniem różnego typu świadczeń pracowniczych. Od dwóch lat białostocki inspektorat pracy udziela porad nie tylko pracownikom, lecz także pracodawcom, wychodząc z założenia, iż to pozwoli uniknąć wielu problemów. Wszystkie porady są bezpłatne.

Oto adresy i telefony pod którymi można zasięgnąć porad: Suwałki, ulica Noniewicza 10, tel. 46-77; Łomża, ul. Sadowa 2, tel. 40-18; Białystok ul. M. Skłodowskiej-Curie 3, tel. 211-46. (jg)

Dziś do wygrania 11.400.000 zł! KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI 5 5 2 2 8 3 4

Poznaj siłę swoich pieniędzy

NOTOWANIA Z DNIA 21 KWIETNIA 1993 R.

Table with columns: KANTOR, Dolar, Marka, Rubel, Funct. Rows include: Ek "U KLEMENSA", Lomza "KANTOR-LOMBARD", Suwałki "MINI-MAX", Giżycko "ORBIS", Olecko "MAX", Białystok "OCEAN", Powiatowy Bank Gospodarczy w Białymstoku, Kurs NBP.

Jesteś częścią ekosystemu

Środowiska naturalnego. Amerykańscy studenci i kongresmeni, 22 kwietnia 1970 roku zwrócili uwagę na zagrożenia ekologiczne naszej planety: narastające ocieplenie klimatu, dziurę ozonową, deficyt opadów, zjawisko pustyn-

BIZNES — EXPO '93

Okno na Wschód

— Wielobranżowe Targi Konsumpcyjne „BIZNES-EXPO '93” w Białymstoku są okazją do zaprezentowania swoich ofert dla wielu firm krajowych. Nasi biznesmeni będą mieli możliwość nawiązania kontaktów handlowych z partnerami z wschodniej granicy — powiedział wczoraj podczas konferencji prasowej przed uroczystym otwarciem Targów WŁODZIMIERZ TYCHMANOWICZ — dyrektor agencji WIMPOL.

Ponad 40 firm z całego kraju oraz spółka akcyjna VILKAS z Kowna i firma chińska FULAND uczestniczy w imprezie wystawienniczej BIZNES-EXPO '93 w Białymstoku. Targi, które rozpoczęły się wczoraj potrwać do 24 bm. Firmy prezentują swoje wyroby — np.: napoje, artykuły spożywcze, ubrania, oprzyrządowanie samochodów dla inwalidów, sprzęt RTV, pompy, kotły. Targi BIZNES-EXPO '93 zostały zorganizowane pod patronatem prezydenta Białegostoku Lecha Rutkowskiego, Ministerstwa Współpracy z Zagranicą oraz przy współudziale Związku Rzemiosła Polskiego. Wczoraj uczestnicy Targów i zwiedzający zostali poinformowani o rozpoczęciu działalności Wschodniej Giełdy Towarowej. Jej zadaniem będzie stałe po-

średniczenie w sprzedaży polskich towarów i usług na rynku litewskim, białoruskim i kaliningradzkim. Dzisiaj na Targi przybędzie grupa ok. 40 dyrektorów różnych firm z Białorusi. Polscy biznesmeni mają nadzieję, że dzięki Targom uda się im nawiązać kontakty ze wschodnimi kontrahentami i rozpocząć bliższą współpracę handlową. Niektórym zaś zależy na zawarciu umów gospodarczych z firmami z Białostocznym. (doz)

EKSPRESSEM

- \* W sklepie „Sezam” w Łomży przy ul. Długiej, zatrzymano mężczyznę, który dokonując zakupów usiłował wprowadzić do obiegu sfałszowany banknot o nominale 1 mln zł. Również taki sam banknot ujawniono w trakcie sprawdzania gotówki w tamtejszym Banku PKO. \* W nocy z 20 na 21 bm. ze sklepu przemysłowo-spożywczego we wsi Cibory Galeckie (gmina Zawady) włamywacze wynieśli stłoczone, środki piorące i czyszczące oraz papierosy, a także 1 mln zł w gotówce. Łącznie straty oszacowano na ponad 7 mln zł. \* We wsi Obrzytki (gmina Szczuczyn) kierujący Ładą obywatel Litwy najeżdżał z tyłu na przyczepę ciągnika. Pasażer samochodu osobowego doznał urazów głowy i został przewiezony do szpitala w Grajewie. Kierowca Łady był w stanie po spożyciu alkoholu. \* Siedem świniańków utracił jeden z rolników ze wsi Grejwo (gmina Giżycko). Złodzieje wyprowadzili zwierzęta z chlewni w nocy z 30 na 31 bm. Właściciel ocenił swą stratę na ponad 7 mln zł. (h)

Ogłoszenia ekspresowe

GLAZURNIK — 41-01-74. SPRZEDAM Mercedesa 200E (1979) Łomża, Berlinga 12/56. g 4566-1 Łg 4435-1

AUTO NA LATO 12 protech WSPÓŁCZESNA Czwartek



## Serce dla ucznia

Człowiek, który wyniósł z dzieciństwa przekonanie o tym, że jest kimś cennym, godnym miłości, będzie w przyszłości zdolnym do czynienia dobra. Natomiast o dziecku, wychowującym się w warunkach urągających godności, stykającym się z łaniem jego praw, z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że w życiu dorosłym grozi mu konformizm, cynizm i skłonność do popełniania czynów nieetycznych.

Wychodząc z takiego założenia, doktor Zdzisław Kupkowski z Białegostoku stara się przekonywać o tym dorosłą część społeczeństwa. Działalność swoją koncentruje w środowisku szkolnym. Jako członek białostockiego Oddziału Komitetu Ochrony Praw Dziecka spotyka się z uczniami, upowszechniając wśród nich wiedzę o ich prawach.

— O czym młodzież mówi, na co się skarży?

— Odnoszę wrażenie, że uczniowie nie są zainteresowani dyskusjami na temat swoich praw, zasad działania samorządu szkolnego, współorganizacji szkoły. Nie wierzą, że ich głos przyniesie zmianę sytuacji. Uznają, że ich zdaniem jest jak najlepiej uczyć się, skończyć szkołę, zdobyć jak najwięcej wiedzy i iść dalej w życie. Mam w związku z tym mieszane uczucia, bo przecież szkoła powinna kształtować nie tylko dobrego fachowca, ale i obywatela.

To pokolenie różni się pod tym względem od wcześniejszego. Pamiętam początki lat osiemdziesiątych, kiedy na łamach czasopisma harcerskiego „Na Przełaj” prowadzona była akcja mająca na celu rozszerzenie samorządności szkolnej. Wiązałyśmy z nią duże nadzieje. Teraz młodzież aspiruje głównie w kierunku profesjonalizmu.

Nauczyciele natomiast nieradko traktują prawa ucznia jako pewnego rodzaju przywileju. — Jeżeli będziecie grzeczni, będziecie przysięgać obowiązków, to wtedy będą respektowane wasze prawa. A przecież prawo (na przykład do wolności wypowiedzi, wyrażenia swoich opinii) to nie przywilej.

— Od czasu do czasu słychać o nauczycielach bijących dzieci. Na ten temat uczniowie też milczą?

— Nie spotkałem się z takimi przypadkami. Jest natomiast problem czegoś, co można by określić agresją słowną pedagogów. Jeżeli osobowości 13, 14-letnich uczniów bywały tak ukształtowane, że zdolni są oni do zdyscyplinowania dopiero pod wpływem podniesionego głosu nauczyciela, świadczy to o błędach popełnianych w wychowywaniu tych dzieci nieco wcześniej — w

domu, czy poprzednich latach nauki.

Poziom przygotowania rodziców do wychowania swoich dzieci jest niski i będzie jeszcze się obniżać, bo resort oświaty nie ma możliwości (głównie finansowych) do prowadzenia pedagogizacji dorosłych.

To, czego dom rodzinny nie nauczył, powinien rekompensować nauczyciel. On powinien być lekarzem i rehabilitantem dzieci, które doznały urazów w życiu rodzinnym, co z kolei wymagaloby indywidualnego podejścia do ucznia, innego trybu nauczania, mniej licznych klas. Na to obecnie nas nie stać. Nie ma więc możliwości rehabilitacji młodzieży.

Młodzieżą fizycznym zajmują się lekarze, psychicznym — psychologowie i psychiatry, a pojęcie zdrowia społecznego jest ciągle obce. Białostocki Komitet Ochrony Praw Dziecka wysunął ideę powołania przy Dziecięcym Szpitalu Klinicznym ośrodka, który by się tym zajmował.

Wiele dzieci ma kłopoty z przystosowaniem do życia. Widoczne to jest nie tylko w rodzinach z tzw. marginesu społecznego, daje się zauważyć także w domach, w których jedno z rodziców wyjechało za granicę w celach zarobkowych i długo nie wraca. Widać też tam, gdzie matka czy ojciec dotknięci są bezrobociem.

Interwencją w drastycznych wypadkach zajmuje się Komitet Ochrony Praw Dziecka. Prowadzi on działalność profilaktyczną, jest rzecznikiem spraw dzieci, chroni je przed krzywdą. Informacje na temat naruszania dobra najmłodszych przyjmowane są w siedzibie Oddziału KOPD w Białymstoku (ul. Branickiego 9, pokój 45, IV piętro, tel. 322-322 lub 412-212 wew. 229) w każdy wtorek i piątek w godz. 16-18.

Jeżeli będą chętni do spotkań, to w ramach Młodzieżowego Forum Dyskusyjnego można będzie porozmawiać o tolerancji, prawie do miłości, wychowania bez przemocy, szkole bez lęku. Kontakt z organizatorem spotkań — tel. 260-58 po godz. 20..

(I.B.)

Drogi Czytelniczki,  
podobno bocianów zleciało się do Polski jak nigdy dotąd, prawie tyle samo, ile jest fałszywych banknotów, z powodu których kasjerki bliskie są zawałów serca. Podobno pani premier Suchocka straszliwie przeżywa każdy rozłam w koalicji (a nerwy tak źle odbijają się na urodzie). Podobno Monika Kernówna wychodzi w czerwcu za mąż za swojego Maćka (co jednych rozczula, innych oburza). I tak to się wszystko toczy, żeby „EWA” miała coś do pisania, a Czytelniczki — do czytania, do czego, jak zwykle, zachęcamy serdecznie.

KRYSTYNA



Czary trwają

## Tymińscy grają

W minioną sobotę wieczorem oglądaliśmy w domowym zaciszu kolejne zmagania sympatycznych małżeństw z całej Polski, walczących o dom i samochód w telewizyjnym turnieju „Czar par”. W tym samym czasie jego uczestnicy kończyli nagranie programu do edycji majowej „EWA”, podobnie jak zapewne wiele osób w naszym regionie, sekundowała parze białostockiej — Katarzynie i Jackowi Tyminskim, myśląc równocześnie jak też nasi znajomi wypadną w dalszych eliminacjach. Czy przejdą dalej?

Przeszli. Po powrocie z Warszawy pani Kasia zadzwoniła do nas z informacją, że udało się.

— To był horror do ostatnich minut — powiedziała, wciąż pełna emocji. — We wszystkich konkurencjach uzyskaliśmy wysoką punktację, ale poszło nam źle w grze giełdowej. Znaleźliśmy się na równorzędnym miejscu z aktorskim małżeństwem Paszkowskich z Warszawy. W wyniku lo-

sowania my przeszliśmy do kolejnego etapu.

„EWA” gratuluje i cieszy się podwójnie, ponieważ za naszą sprawą „nasi” Tyminscy zostali ubrani do programu przez niezawodną szefową białostockiego salonu „Gracja” — panią Teresę Stoncz. Tak więc w majowej edycji programu „Czar par” zobaczymy Katarzynę w czarnych szerokich spodniach, obcisłej białej bluzeczce i czarnym żakiecie a la frak. Pan Jacek otrzymał pod własny garnitur „gracjową” kamizelkę i mufę.

Uprowadzamy wprowadzić fakty, które na ekranie telewizyjnym zaistnieją za kilka tygodni, ale to nic. 1 maja szesnaście par spotyka się w studio TV, żeby nagrać dalszy ciąg zmagania o najwyższe trofea. Opadną tylko dwie pary, jako nagrody pocieszenia otrzymają kuchenki mikrofalowa. Pani Kasia uważa, że fajnie byłoby nadal walczyć o dom i mercedesa. Ale jeżeli nie pószczęści się, to trudno. My nadal trzymamy kciuki.

(Kon)

## LARYSY AKUŁOWEJ — szefowej firmy kosmetycznej z Sankt Petersburga



— I u was, i u nas znaczna część kobiet ledwo wiąże koniec z końcem. Czy jest to dobry czas dla kosmetyczek?

— Każda z pań chciałaby być piękna. To leży w naszej naturze. I dlatego myślę, że nie jest tak beznadziejnie jak by się wydawało.

— Pani proponuje nie tylko korektę urody, ale i poprawę kondycji fizycznej. Na czym to polega?

— Tak się złożyło, że w pewnym okresie mojego życia usłyszałam o Aleksandrze Dierabinie z Moskwy. Jego metody przedłużania życia i utrzymywania młodości wydały mi się

## Cała mądrość wieków

na tyle interesujące, że postanowiłam zapoznać się z nimi bliżej. Dierabin, kontynuując dzieło biochemika Witaija Karawajewa, wykorzystuje w swojej terapii mądrość wieków, czyli wiedzę, jaką w ciągu wielu lat i stuleci zebrali różni ludzie. Jest to metoda złotego środka, nie zmusza bowiem do takich skrajności jak na przykład obławianie się zimną wodą, czy chodzenie po śniegu, które zalecają inni.

Jedną z podstawowych zasad jej powodzenia jest psychologiczna potrzeba zmian. Jeśli człowiek psychicznie nie zgadza się ze stanem, w jakim się znajduje (choroba, tuższa, wygląd zewnętrzny) z pewnością znacznie pracować nad sobą i osiągnie efekty. My pomagamy mu dodatkowymi działaniami. Na przykład ziołolecznictwem.

Dierabin wspólnie z Karawajewem przygotowali zestaw 26 gatunków ziół zebranych w ekologicznych rejonach Rosji (Altaj). Wyciąg z nich, zwany Vivatonem, jest doskonałym środkiem immunokorekcyjnym, wzmacniającym organizm człowieka. Vivaton jest opatentowany i dopuszczony do użytku wewnętrznego. Teraz przechodzi badania kliniczne pod kątem przydatności jako środek wewnętrzny. Leczymy nim m.in. łuszczycę, sklerodermię, schorzenia dermatologiczne. Dierabin z powodzeniem stosuje go przy kuracjach nowotworowych.

— Duże znaczenie przywiązujemy także do sposobu żywienia.

— Organizm człowieka powinien zachowywać równowagę kwasowo-zasadową. Jeśli jej brakuje, następuje dysonans i zaczynają się dolegliwości niektórych organów. Żeby temu zapobiec proponujemy racjonalne żywienie. Na przykład ja nie spożywam żadnych produktów zawierających drożdże. Nie używam alkoholu, kawy i mięsa.

Ludzie, którzy nie mogą obejść się bez białka zwierzęcego, powinni zostawić w swoim jedzeniu jedynie baraninę i drób, gdyż mięso wszystkich innych zwierząt zawiera adrenalinę. Hormon ten jest wydzielanym pod wpływem silnego stresu przed śmiercią i, pozostając w mięsie, zakwasza go. Osoby stosujące dietę bogatą w mięso uważane są za bardziej nerwowe i agresywne.

— Co jeszcze jest ważne dla zachowania młodości?

— Obowiązkowo włączamy ćwiczenia oddechowe. Pochodzą one z jogi, ale są dostępne każdemu przeciętnemu człowiekowi. Nie wymagają też dużo siły i czasu.

(ciąg dalszy na str. 2)

**UWAGA HURTOWNIE I SKLEPY !!!**

Bezpośredni importer z Włoch  
Przedstawiciel handlowy firm:

**MARILYN**

**GUIDO**

**BIURO HANDLOWE MAGO**

BIAŁYSTOK  
ul. Pogodna 22  
tel./fax 201-85

**RAJSTOPY**

ELASTIL  
S - 5.800 zł  
M - 4.800 zł  
XL - 5.800 zł

LYCRA  
14.000  
18.000 zł

**GOLDEN LADY**  
(lycra 15%) rozmiary I, II, III, IV

**FILODORO**  
(lycra 20%)

**Poważnym kontrahentem korzystne warunki płatności**



# EWA 2



(ciąg dalszy ze str. 1)

Można na przykład usiąść spokojnie, skupić się, zamknąć oczy, wprowadzić się w stan medytacji i wyobrazić sobie, że oddychamy czystym powietrzem. Wdychamy tlen, który wolniutko przechodzi przez korę mózgową, potem jak srebrne kuleczki toczy się przez kręgosłup aż do kości ogonowej i dalej jest wydalaný jako dwutlenek węgla. To jest dobre ćwiczenie zarówno na rozruszanie się rano po wstaniu z łóżka jak i wieczorem na bezsenność. Po nim zaczynamy spokojnie, mierowo oddychać i łatwo zasypiamy. Trzeba pamiętać, że — jeśli to możliwe — spać należy nie mniej niż siedem godzin na dobę. Kładź się obowiązkowo przed północą.

Ważna jest także aktywność fizyczna. Sport, ćwiczenia, ale niezbyt męczące.

Zalecamy również saunę. A po niej masaż i nacieranie Vivatonem. Po takiej „parówce” pory skóry są otwarte i preparat jest lepiej wchłaniany.

— Pani na sobie doświadczyła dobrodziejstwa systemu „mądrość wieków”.

— Mogę pokazać swoje fotografie: jaka gruba byłam półtora roku temu a jak wyglądam teraz. Jestem szczuplejsza i zdrowsza. Zwyjął się przede wszystkim owocami, jarzynami i kaszą.

Domownicy nie protestują przeciwko takiej kuchni?

— Córka, Galina po ukończeniu szkoły handlowej pracuje w mojej firmie i podziela moje zainteresowania. Tylko mąż i pies odzywają się tradycyjnie. Gotuję im oddzielnie. Mąż mi bardzo pomaga, robi zakupy, uprawia działkę, przygotowuje zapasy na zimę.

— Proszę zdradzić przepis na swoje ulubione danie.

## Cała mądrość wieków

— My z córką często mieszamy mleko, jaja i mąkę i pieczemy błiny. Obowiązkowo na masle roślinnym. Nasze masło jest słabe jakościowo. Żeby je oczyścić przetapiamy, wtedy wszystkie nieczystości zostają na dnie.

Ze swojej kuchni wykluczyłam sól, zamiast niej używamy sosu sojowego. A zamiast chleba na drożdżach, wypiekamy placki — lepioski na wodzie mineralnej. Mąkę i kaszę — aby były „czyste” przed użyciem prażę na patelni. U was w Polsce produkty spożywcze są zdrowsze. Poza tym w sklepach można kupić wiele rzeczy gotowych. Nasze kobiety nie mogą jeszcze korzystać z takich wygodnień. Dlatego, propagując zdrową kuchnię, zorganizowałam przy swojej firmie klub pań. Przychodzi około 50 osób zainteresowanych wymianą doświadczeń. W dzisiejszych trudnych czasach taka wzajemna pomoc, podtrzymywanie się na duchu mają bardzo istotne znaczenie.

— Utrzymuje Pani także związki z Polonią petersburską.

— Jestem członkinią sekcji kobiet zawodowo czynnych przy Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym „Polonia”. Tam również propaguję model życia, który sama kultywuję. Proponuję swoje usługi, biorę udział również we wszystkich innych pracach tu prowadzonych.

— Pochodzi Pani z polskiej rodziny?

— Mój ojciec był Polakiem, ale w czasie wojny straciliśmy z nim kontakt. Jestem pierwszy raz w Polsce, przyjechałam z nadzieją, że go odnajdę.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:  
IRENA BIERNACKA

W telewizorze pokazują nam zdjętko z profilu. Uśmiechnięta pańcia z wypiętym brzuchem i obwisłym biustem. Była tusta. Ale oto cudowny specyfik firmy X doskonale jej pomógł i już widzimy na ekranie

samo zestawienie zdjęć jest już pewnym oszukiwaniem potencjalnej klientki. Pani „w grubej” wersji stoi rozkraczona, w spódnicy o najgorszej dla grubasa długości, w kusej bluzce w szerokie, poprzecz-

— środkiem o co najmniej nieznanym działaniu.

Odwieczne jest marzenie osób grubych, by nadmierną ilość kilogramów stracić, oczywiście szybko i w możliwie najmniej „bolesny” sposób.

lacie, zamiast talerza kanapek, zjeść twarożek z pietruszką. Obrzydliwe? No, nie najświetniejszy to posiłek. Rozumiem też, że marchewka trudno zastąpić ciasto. Jeśli jednak tego nie zrobimy, to

# Sekrety odchudzającej diety

nie wymalowaną harpię, która wzbudza podziw, bo jest chuda! W ciągu trzech tygodni z trzęsącej się galarety jakis inny Patrick, pokazywany zaraz po Izabeli, staje się smukłym młodzieńcem. Inna reklama — do pudełka ze środkiem odchudzającym wkracza w podskokach grubaska, by po chwili zmienić się (po „prze-trzepaniu” w owym pudełku) w szczupłą kobietę. No, która z pań by tak nie chciała?

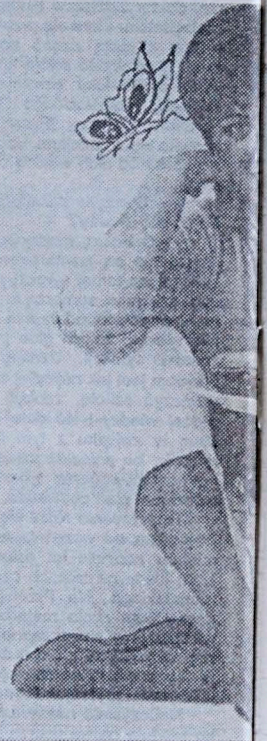
Prasa pełna jest ogłoszeń o najrozmaitszych, cudownych kuracjach odchudzających. A to nam tuszcz termicznie wypoczą, a to gwarantują parę kilo na wadze mniej po jednym seansie w specjalnej maszynie. Prawdziwą furorę robią różne „rewelacyjne” środki prosto z Chin, Tybetu, dworu cesarzy japońskich i co tam jeszcze fantazja autorom mieszanek ziołowych podsunie. Jakis czas temu śledzący uważnie gazety mogli dostrzec całokolumnowe reklamy cudownej herbatki. Gwarantowany spadek wagi o kilkanaście kilogramów w ciągu miesiąca bez żadnego ograniczenia jedzenia. I dwa zdjęcia ponoć tej samej kobiety — grubej przed kuracją i szczupłej po kuracji. Tyle tylko, że

nie w tym jednak rzecz. Ludzie czytając gazety mają nadzieję, że w tych gazetach piszą prawdę, przynajmniej na temat diety. I rzadko która pani, przerażona noszonymi kilogramami, chce zwrócić uwagę, iż wieści o cudownych lekach odchudzających to reklamy, ogłoszenia, za których treść redakcje nie ponoszą żadnej odpowiedzialności — lojalnie zresztą o tym czytelnika uprzedzając. Chińskie czy wietnamskie herbatki ziołowe na odchudzanie za 60 tys. (20 torebek) czy 240 tys. (nie wiadomo ile surowca) mogą się okazać tylko zwykłymi środkami przeczyszczającymi, a rewelacyjna pastylka amerykańska, oferowana w sprzedaży wysyłkowej jako środek wchłaniający tłuszcz z przyjmowanego pokarmu (dwumiesięczna kuracja — 670 tys.)

Jeśli i mimo to chudnąć, bo cudowny napój (tabletki, zioła, herbatka, pigułka itd.) zalał ci całą sprawę za nas. Niestety, skuteczność takiej cudownej diety można sobie śmiało między bajki włożyć. Nawet jeśli z takich czy innych przyczyn waga na jakiś czas spadnie, to bardzo szybko organizm postara się nadrobić straty i to z nawiązką, co znane jest wszystkim odchudzającym się jako efekt jo-jo. Pytani o możliwości skutecznego odchudzania się lekarze pookreślają zawsze, że bez wydatkowania energii, bez większego jej zużycia niż raczej pokarmowe, o trwałym odchudzaniu się w ogóle nie ma mowy. Przy tym warto pamiętać, że im wcześniej popadliśmy w otyłość, tym trudniej będzie ją zlikwidować, a zatem nie przekarmiajmy przynajmniej dzieci, by i one za parę lat nie były nieszczęśliwymi grubasami.

A sami? No cóż, należałoby sporządzić rozsądną dietę i zacząć ją stosować — najlepiej pod kontrolą lekarza. Zamiast popołudnia przed telewizorem — popołudnia na spacerze, w lesie czy w parku. Pobawić się z dziećmi śnieżkami, pokopać piłkę. A na ko-

wiosną nie wejdzmy w żadną spódnice, a jeśli sobie sprawimy nową, długą — to



Sabina jest żoną Colety, Elizabeth i Grace. Nie są lesbijkami — należą po prostu do plemienia Kuriar z południowo-zachodniej Kenii, w którym bezdzietne kobiety mają prawo do zachowania rodzowego nazwiska i ziemi poprzez poślubienie innych kobiet.

Reportarka „Marie Chaire” postanowiła zbadać obyczaje panujące w rodzinach z plemienia Kuriar, w których liczba matek jest nie ograniczona — za to ojców nie ma w ogóle.

Sabina z ochotą oprowadza przybyszów po gospodarstwie i przedstawia swoje trzy żony. Stara tradycja plemienna pozwala na kobiece małżeństwo. Bezdzietna kobieta wybiera na-

rzeczoną, która z kolei może wybrać dowolnego mężczyznę, w którym chciałaby widzieć ojca swojego dziecka. Po narodzinach dziecka ojciec nie bierze udziału w jego wychowaniu. Nie ma żadnych ograniczeń w liczbie żon. Wiadomo jednak, że im jest ich więcej tym lepiej świadczy to o zamożności żeńskiej głowy rodziny.

Sabina chciała mieć dzieci

Rodzina Sabiny przypomina klasyczny model trypokoleniowy. Sabina jest seniorką i traktuje swoje żony — Coletę, Elizabeth i Grace — jak córki, które są matkami dwunastki wesołych „wnuków” baraszkujących

## TRZY ŻONY SABINY

w izbie. Sabina zachowuje się w wielu wypadkach jak typowy mąż — nie pomaga żonom w domowych zajęciach, czekając dostojnie, aż przyrządzą herbatę i poczęstunek. Sabina miała kiedyś męża i dwóch synów. „On zginął w walce z „białym człowiekiem”, a synowie stracili życie w wypadku samochodowym. „Moja rodzina przestała istnieć pewnego dnia, a ja zostałam sama i byłam bardzo smutna” — wspomina.

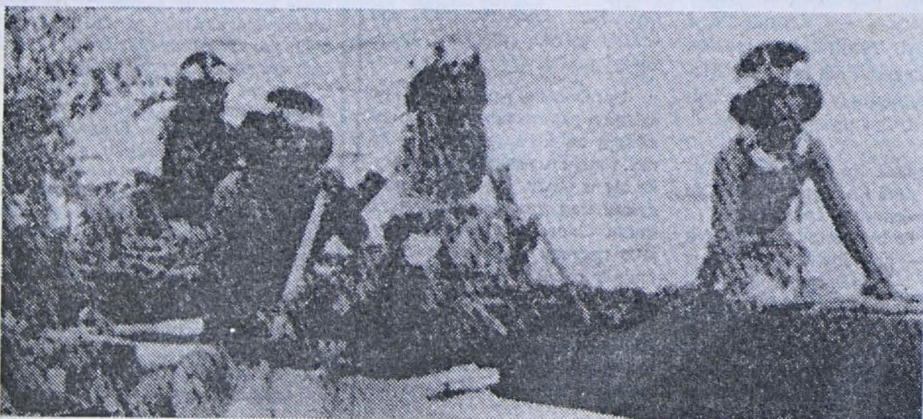
Kuriarskie wdowy otoczone są troskliwą opieką rodziny męża. Teść czy szwagier stają się jej strażnikami. Proponują nawet wdowie wspólne spędzenie nocy — by ta mogła urodzić dziecko, które stałoby się spadkobiercą jej nazwiska i ziemi. Kiedy Sabina została wdową, również wybrała jednego z członków rodziny męża na kochanka. Niestety, była już w zbyt zaawansowanym wieku by począć dziecko. „Nie wiedziałam co robić — mówi o tamtym smutnym okresie — nie miałam przy sobie żadnego przyjaciela, ani dzieci — nikogo. Mój dom był pusty. Zwróciłam się do rodziny męża o radę. To oni zaproponowali mi, żebym znalazła

sobie żonę, która urodzi mi dzieci.”

Coleta wołała mężczyznę

Rodzice Colety mieszkali w sąsiedniej wiosce. Sabina w rozmowie z jej ojcem upewniła się najpierw co do jej dziewictwa następnie po długich negocjacjach uzgodniła należność na 27 krów co nie jest uznawane za wygórowaną cenę. Coleta twierdzi, że nie była zbyt zadowolona. Wołała poślubić mężczyznę. „Teraz jestem bardzo szczęśliwa — twierdzi — mam swoje dzieci, a opiekuję się nimi wszystkie”.

Ceremonia kobiecych zaślubin nie różni się niczym od zwyczajnego obrzędu „Wielu mężczyzn i znajomych dziewcząt przyszło do mojego domu — wspomina Coleta — tańczyliśmy do upadłego”. Mężczyźni przywdziewają na tę okazję bardzo kolorowe stroje ze skór, ozdobione piórami i paciorkami. Ich twarze przestaniają maski, a na nogach mają malowane buty na koturnach. „Uroczystość trwała całą noc — opowiada Coleta — rano przyszły kobiety





## Dziś Dzień Ziemi

★ **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** od 13 kwietnia prowadzi dni otwarte: udostępni i pokazuje nowoczesną aparaturę do pomiarów stanu zanieczyszczenia środowiska. Dzisiaj, WIOS przeprowadzi pomiary natężenia hałasu na ul. Lipowej oraz kontrolę funkcjonowania i ocenę wpływu na otoczenie bazaru przy ul. Kawaleryjskiej.

★ **Straż Miejska i policja** wlepią mandaty właścicielom niesprawnych, zanieczyszczających środowisko samochodów, także tym parkującym na trawnikach.

★ **Służby oczyszczania miasta** usuną z terenów komunalnych wraki starych samochodów.

★ **W Urzędzie Miejskim** (przy ul. Słonimskiej) w godz. 10-14 wyłożony będzie plan przestrzennego zagospodarowania miasta.

★ **W siedzibie Fundacji Białystok - Zdrowe Miasto** (ul. Warszawska 23) prezentowany będzie plan rozwiązań komunikacyjnych.

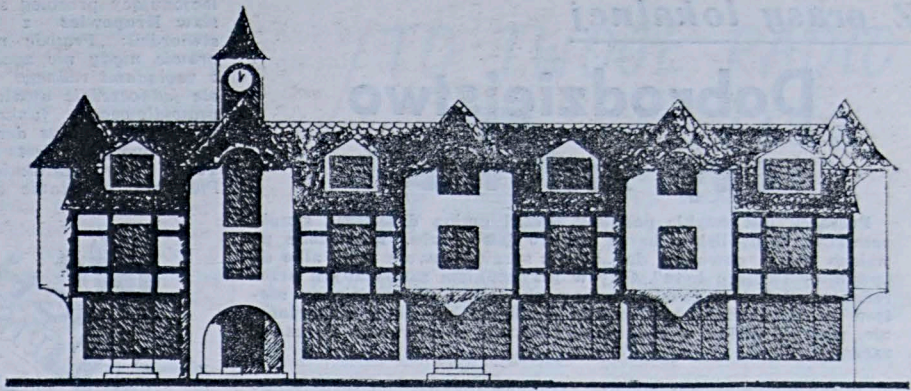
★ **Bezpłatne usługi diagnostyki układu zasilania** świadczyć będą: Przedsiębiorstwo Prywatne „Konrys” (ul. Wierzbowa 8, w godz. 14-22), Automobilkłub Podlaski (ul. Branickiego 19, w godz. 10-13), Stacja Obsługi nr 4 „Polmozbyt” (ul. Zwycięstwa 10, w godz. 8-12).

★ **Bezpłatne przedstawienie ekologicznego „Czerwonego Kapturka”** daje **Teatr Lalek** (godz. 12); zaprasza szczególnie dzieci specjalnej troski.

★ **Komenda Hufca ZHP** ogłasza alert „Ziemi, jesteś w potrzebie”.

★ **Wydział Ochrony Środowiska UW** organizuje konkurs o tematyce ekologicznej z nagrodami w dwóch rozgłoszeniach radiowych.

(pil)



## PAŁAC LOTTO

Białostoczanie, zwłaszcza ci którzy mają okazję poruszać się ulicą Pałacową i Słonimską, zauważyli już zapewne szybko pnący się w górę budynek za... żywym przy zbiegu ulic Modlińskiej i Słonimskiej. W tle blaszaka wyrosły już intrygujące wieżyczki, z których jedna jest wyższa, jakby z przeznaczeniem na zegar. Całość sprawia wrażenie swoistego zameczku-pałacyku, wznieszonego współcześnie na krawędzi Starego Rynku na Bojarach.

**UCHYLMY** rąbka tajemnicy: wznoszony obiekt to w niedalekiej przyszłości główna siedziba białostockiego oddziału Totalizatora Sportowego. Swoim kształtem zewnętrznym budynek ten, zdaniem architekta miejskiego **Zygmunta Kramarczuka**, ma w pewien sposób nawiązywać do tradycji rynku, przy którym został umiejscowiony. Chodzi właśnie o skójarzenie: rynek — ratusz, a jak ratusz to i wieża z zegarem.

Autorem oryginalnego projektu jest pani **Krystyna Kakareko**. Ukłonem w stronę drewnianej zabudowy dzielni-

cy Bojary są drewniane ramki na I piętrze elewacji budynku, tzw. „mur pruski”. Stanie się on w pełni widoczny, gdy obiekt przekazywany będzie do użytku. Również wysokość budynku dostosowana jest do charakteru zabudowy dzielnicy Bojary. Będą to dwie kondygnacje po 3 metry oraz poddasze jako jeszcze jedna kondygnacja, łącznie ok. 11,5 metra wysokości plus wieżyczka. Całość przykryje czerwona dachówka.

Jak poinformowano mnie w dotychczasowej siedzibie Totalizatora przy ul. Włókienniczej decyzję o budowie nowego obiektu podjęto ze

względu na złe warunki pracy w obecnie zajmowanych pomieszczeniach. W czterech pracuje do 16 osób zatrudnionych na stałe oraz kilka innych na zlecenie. Część personelu trzeba było przenieść do wynajętych lokali przy ulicy Spółdzielczej. Do tego dochodzą problemy z kosztami wynajmu, m.in. od MOSiR-u, co jest o tyle ciekawe, że Totalizator miał swoje udziały w budowie obiektu przy Włókienniczej.

Nic więc dziwnego, że znalazły się pieniądze na nową siedzibę i że inwestorowi zależy na czasie.

Tego typu nowa, choć stylizowana na historyczną, architektura pojawia się dopiero teraz, gdy skończył się polityczny dyktat wielkiej piły, (OWT). Zygmunt Kramarczuk twierdzi, że „architektura jest wyrazem materialnej i duchowej kultury społeczeństwa. Jest wyrazem jego kondycji i zasobów materialnych”. Sądząc akurat po tym obiekcie nie jest z nimi najgorzej.

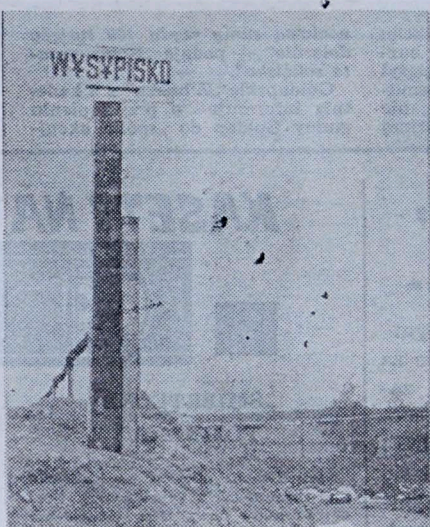
RAFAŁ MALINOWSKI

## Z ornitologami nad zalew

Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków założone zostało w Białowieży w 1985 r. Jest organizacją zajmującą się ochroną ptaków ze szczególnym uwzględnieniem ochrony ich naturalnych środowisk oraz poznawaniem stanu i śledzeniem zmian awifauny Niziny Północnopodlaskiej. Do działań Towarzystwa zalicza się też propagowanie idei ochrony ptaków szerokim kręgiem społecznym poprzez akcje uszlachetniające potrzebę ochrony i przybliżanie wiedzy o naszych skrzydlatych sąsiadach.

W najbliższą sobotę, 24 kwietnia, PTOP organizuje bezpłatną wycieczkę ornitologiczną nad Zalew Siemianówka. Uczestnicy wycieczki spotykają się na dworcu PKS przy kasach biletowych o godzinie 8.00. Prosimy o przybycie w strojach terenowych. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie lornetki. Proponujemy zabranie ze sobą suchego prowiantu i termosu z herbatą.

Sekretariat PTOP



Słup graniczny do krainy zagłady. W gminie Jasiorówka jedno z najładniejszych w okolicy miejsc widokowych przeznaczono na śmietnik.

Fot. Roman Pruski

## Wygon na zieloną trawkę

Klub Turystyki Rodzinnej „Mozajka”, wspólnie z Regionalnym Oddziałem PTTK w Białymstoku, zapraszają na wiosenną wędrowkę po Puszczy Knyszyńskiej, pod hasłem „Wygon Wiosna 89”. Odbędzie się ona w sobotę, 24 kwietnia, na trasie Królów Most — Góra św. Jana — Półtoraczka — Krzemienne — Supraśl (ok. 15 km). Zbiórka o godz. 9.20 na przystanku PKS w Królowym Moście.

Zgłoszenia drużyn i klubów PTTK (młodzieżowych tylko ze szkół ponadpodstawowych), przyjmuje RO PTTK, ul. Warszawska 43, tel. 324-624. (a)

## W kilku wierszach

▼ **Teatr „Klapy”**, działający przy Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Warszawska 79a) zaprasza dziś, w czwartek, 22 kwietnia o godz. 19 na „Antygonę” wg Helmuta Kajzara. Karty wstępu do nabycia przed spektaklem. (ota)

▼ **Zakład Dystrybucji Kin** i Fundacji Sztuki Filmowej zaprasza od soboty, 24 kwietnia do białostockiego kina „Forum” na „Trójcy bluzę” w reżyserii Kait Shea. Ruben z Drew Barrymore, Tomem Skerritem, Sarą Gilbert i Cheryl Ladd w rolach głównych. Jest to opowieść o drażliwej odmianie Lolity, kobiety — dziecka, która jak prawdziwy bluzek opłata wszystko, co natopka na swojej drodze i wykozystawszy — niszczy. (ota)

## Od Bogurodzicy po Requiem

Znakomity program, znakomici wykonawcy. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Białostockiej i chór Akademii Medycznej zapraszają dziś, 22 kwietnia o godz. 18 i w piątek, 23 kwietnia o godz. 19 na koncert oratoryjny.

Pierwszą część wypełnią pieśni religijne — od *Bogurodzicy*, poprzez utwory m.in. *Williamy Byrda*, *Claudio Monteverdiego*, *Sergiusza Rachmaninowa* do *Preldio et toccata Romualda Twardowskiego*. Drugą zaś — jedno z najbardziej znaczących dzieł drugiej połowy XIX wieku, wspaniałe *Requiem* op. 48 *Gabriela Fauré*.

Zespół muzyków poprowadzi **Bożena Sawicka**. Jako soliści wystąpią 11-letni **Maciej Straburzyński** (sopran) z Poznańskiego Chóru Chłopięcego „Polskie Słowiki” i **Józef Frakstein** (baryton) z Warszawskiej Opery Kameralnej. Na organach grać będzie **Józef Kotowicz**. (ota)

**Michał Bajor** wystąpił w poniedziałek, 19 kwietnia w Białymstoku. Artysta, we wspaniałej formie, przypomnił swoje stare przeboje oraz zaprezentował zupełnie nowe piosenki.



## Radio Białystok w Siemiatyczach

Dziennikarze Radia Białystok cały piątek, 23 kwietnia, spędzą w Siemiatyczach. Od godz. 8 do 17 dyżurować będą pod tel. 55-31-81. Można zgłaszać się też do nich osobiście do budynku Urzędu Miasta, pokój 105 na I piętrze. (ota)

## Wzruszający koncert

Pensjonariusze i pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku serdecznie dziękują Zespołowi Reprezentacyjnemu Wojska Polskiego za koncert, który się tam odbył 20 kwietnia. Seniorzy ze wzruszeniem wysłuchali pieśni i piosenek wojskowych od „O mój rozmarynie” do współczesnych. (J.B.)

## Zjadacze spalin

Nie tak dawno pisaliśmy o białostockich drzewach. Dzisiaj będzie o krzewach. W mieście jest ich łącznie 300 tysięcy plus kilometry krzewów uformowanych.

**W PARKACH** rośnie 15 tysięcy sztuk: ligustr porzeczkowy, ligustr alpejski, irga lśniaca w żywopłotach, a w wolnych skupiskach przeważa forsycja, żylistik, denim, porzeczka, śnieguliczka, pigwowiec.

Krzewy dobrze znoszą warunki miejskie. Nie najlepiej miejskie zwyczaje. Na przy-

kład forsycja jest na wiosnę masowo niszczona przez amatorów jej przepięknych pąków.

Krzewów co roku przybywa — w 1992 nasadzone ich około 30 tysięcy sztuk — wciąż jednak za mało.

— Uważam, że należy ciągi uliczne z siatki, na pasach przebiegają przez miasto.

styna **Rudzik-Ostrowska**, prezes „Zieleni Miejskiej” sp. z o.o. — zastąpić pasami krzewów żywopłotowych.

Chodziłoby tutaj między innymi o ulice: Zwierzyniecka, Wiejską, przedłużenie Kopernika, Poleską, Sikorskiego, Wrocławską i Niepodległości.

Są to ulice wojewódzkie, stąd może taki brak zainteresowania ich stanem, chociaż przebiegają przez miasto.

(J.B.)

## Pamięci ks. ks. Jerzego i Wojciecha

Prezydium Zarządu Regionu Białystok NSZZ „S” uprzejmie informuje, iż w piątek, 23 kwietnia, o godz. 18 w kościele św. Kazimierza (Antoniu) zostanie odprawiona uroczysta msza św. za dusze św. pamięci ks. Wojciecha Pelkowskiego oraz ks. Jerzego Popieluszko. Wszystkich, którym pamięć ks. ks. Jerzego i Wojciecha jest bliska serdecznie zapraszamy do udziału w tej mszy. Szczególnie prosimy poczty sztandarowe KZ NSZZ „S”.

## Głos BAZARU

◀ Z prawnego punktu widzenia zwierzęta są przedmiotami — powiedział nam mec. Tadeusz K. z prywatnej kancelarii adwokackiej w Białymstoku. Natomiast inspektor **Olśzewski** z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami już wcześniej, zanim nasz Czytelnik **Stanisław G.** zapragnął kupić kozę (patrz „Głos Bazaru” z 15 kwietnia br.) wyjaśniał, że trwają prace nad taką zmianą statusu zwierząt, aby szanowana była ich odrębność spośród rzeczy, ze względu na cechy, które dzielą z człowiekiem.

Natomiast sam obrót zwierzętami reguluje ogromna ilość przepisów, a ograniczenie obrotu wynika z motywacji zachowania wymagań sanitarno-weterynaryjnych, ochrony przyrody i humanitaryzmu. Najważniejsze, że „posiadacze zwierząt gospodarskich, jak konie, świnie, owce i kozy będące przedmiotem obrotu lub przemieszczenia z jednej miejscowości do drugiej zobowiązani są do uzyskania świadectwa pochodzenia zwierzęcia”.

Teoretycznie na każdym z białostockich targowisk można byłoby kupić kozę, gdyby ktoś ją chciał sprzedać.

Chętnych nie widać...

◀ Cukier krzepi, to slogan mistrza Melchiora W. Woda lepiej — to już anonimowi złośliwcy. A kosztuje tak różnie u sprzedawców: na bazarze „Zbimaru” przy ul. **Jurowieckiej** 8,2 tys. zł za kilogram; w sklepie „MAG” przy ul. Kolejowej 11 już 8,8 tys. zł; w „Opalku” przy ul. Skłodowskiej 9 tys. zł; w „Delikatessach” przy ul. Suraskiej — 9,2 tys. zł. Wszystkich sprzedawców przebija ceną sklep „Elio” przy ul. Branickiego 17. Tu w ogromnej hali po fabryce „Sierżana” za kilogram płaci się 7,950 zł. Sezon na jagody za dwa miesiące...

BAZARNIK



## Z prasy lokalnej

Dobrodziejstwo  
czy zмова?

Początek jest zwykle podobny. Przed gminą dyskutują grupki rolników. W pobliskim barze gwaro jak w ulu. Rozlepione po wsiach ulotki nawołują do „brania spraw w swoje ręce” albo do „poprawy swojego bytu”. Gdy w przypadkiem zasłyszanych przez redaktora lokalnej gazety rozmowach pojawi się znamieny motyw taczki, powinien on szybko wymienić baterie w magnetofonie, zmienić wkład w długopisie i bacznie obserwować. Zaraz się zacznie.

Im bliżej do kolejnych wyborów samorządowych, tym większą nerwowość władzy i wyborców rejestrują lokalne gazety. „Przerósłak” z 8 kwietnia drobniogowo relacjonuje burzliwy przebieg sesji Rady Gminy w dniu 30 marca, kiedy to 10 radnych złożyło mandaty, a gmina stanęła w obliczu nowych, dodatkowych wyborów. Redaktorzy „Przerósłaka” przypomnieli, że „podobne, choć zupełnie o innym podłożu wydarzenia miały miejsce w 1988 roku, kiedy zażądano ustąpienia ówczesnego naczelnika gminy. Część twarzą to ci sami ludzie, którzy przyszli dziś w takiej samej sprawie. Inni ówczesni reformatorzy zajmują dziś miejsce po drugiej stronie stołu”.

Tłumnie przybyli na sesję rolnicy żądali wysłuchania swoich racji. „Pierwszy atak skierowany na wójta zawiera wiele zarzutów, m.in. korupcji, bogacenia się, ministerialnej pensji, niewłaściwej polityki kadrowej. (...) Wśród głośniejszych okrzyków daje się wyłapać żądanie ustąpienia całej nowej władzy”. Na złozone atmosferę nie wpłynęło nawet przybycie na sesję księdza proboszcza.

Czasami zdarza się, że gminne sprawy przybierają obrót bardziej cywilizowany. „Nowa gazeta sokólska” w nr. 8 (kwiecień) donosi o nieoczekiwanym złożeniu mandatów przez kilku radnych i członków Zarządu Miasta i Gminy w Sokółce. Re-

lacionujący przebieg sesji Wiesław Krupowicz z wdziękiem stwierdził: „Prawdę mówiąc, to prawie nigdy nie zgadzałem się z poglądami radnego Pietrasza, ale jednocześnie uważam, że dla prawidłowego funkcjonowania wszelkich struktur demokratycznych opozycja jest niezbędna. Teraz, gdy zabraknie Feliksa Pietrasza, przestanie ona fakty-

„Solidarności” i „Porozumienia Centrum”.

Targane wewnętrznymi konfliktami i niezbyt zasobne w pieniądze samorządy szukają swojej szansy. Sokółka, z racji swojego położenia, planuje utworzenie wolnego obszaru celnego. „Podobno zgłaszali się już poważni kontrahenci, którzy gotowi są zainwestować w strefę wol-

nej „Centrum Finansowania i Handlu ze Wschodem” w charakterze członka-zaloźyciela z wkładem 100 mln zł. (...) Centrum jako spółka akcyjna polsko-rosyjska z przewagą kapitału prywatnego na zasadach komercyjnych zajmie się prowadzeniem barteru. (...) Kapitał założycielski spółki wyniesie około 10 mln dolarów, a członkami-zaloźycielami są m.in. Elektrim, Erbud, BRE”. Goldap twarde stawia na otwarcie na Kaliningrad i małymi krokami zmierza do celu — otwarcie przejścia granicznego. Poczynaniom w tej sprawie lokalnych władz sekunduje gazeta „Z bliska”. Przegląd prasy życzy Goldapi, aby nie podzieliła losu Suwałk, dla których „bliskość granicy miała być prawdziwym dobrodziejstwem. Spodziewano się, że największe w promieniu kilkudziesięciu kilometrów miasto może stać się ważnym ośrodkiem handlowym, ba — nawet centrum wymiany gospodarczej z krajami nabadłatkami. To, co miało być dobrodziejstwem, szybko przerodziło się w prawdziwą zmore. Codziennie przez miasto, a przede wszystkim przez ul. Kołbuszki, przejeżdżają dziesiątki wielkich ciężarówek”. („Skazani na tranzyt”, Tygodnik Suwalski z 14 kwietnia).

JOANNA PILCICKA



cznie istnieć”. W konflikcie: członkowie Zarządu kontra burmistrz w tym starciu zwyciężył ten ostatni, chociaż jak informuje „Nowa gazeta sokólska” nie uwolnił się od niechęci lokalnej

noclową sumy rzędu 100 tysięcy dolarów — podaje „Nowa gazeta sokólska”.

Gońskie „Z bliska” z 9 kwietnia informuje o przystąpieniu gminy Goldap do „spółki akcyj-

Skrzyknijmy się,  
Kurpie Zielone!...

W ubiegłym roku powstało w Białymstoku Stowarzyszenie, stawiające sobie za cel gromadzenie sił i środków dla zapewnienia harmonijnego rozwoju Zespołu Pieśni i Tańca KURPIE ZIELONE. W łonie tego Stowarzyszenia zawiązał się klub, który będzie zrzeszał byłych członków zespołu, oni zaś — w miarę swych obecnych indywidualnych możliwości — podejmą działania pomocnicze i wspierać będą artystyczne poczynania „Kurpiów”.

Zespołu. Przed Klubem poważne zadania, a pierwsze z nich to organizacja pikniku reklamowo-propagandowego o charakterze festynu ludowego; przedsięwzięcie realizowane wspólnie z „Gazetą Współczesną”. Mecenas Kurpiów — Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury — za swój podstawowy obowiązek uważa kultywowanie ludowej sztuki: tańca i muzyki, za pośrednictwem takiego zespołu jak „Kurpie Zielone” i w taki sposób, jak robia to członkowie tej grupy i ich instruktorzy.

Następne spotkanie byłych i obecnych „Kurpiów” już 24 kwietnia (sobota), także w siedzibie Zespołu „Kurpie Zielone” w Białymstoku, przy ulicy Malmeda 10 — o godz. 17.

Zwołujemy się „Kurpie Zielone!” Przekazujemy tę informację tym, którzy jeszcze nie wiedzą o naszych planach!...

(azb)

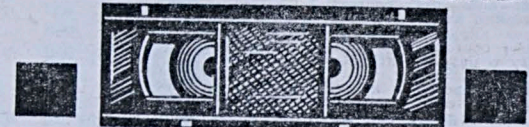
chowywała mnie polska rodzina państwa Jana i Pauliny Tolwińskich z Tolwina w woj. białostockim. Teraz przywożem im medal i dyplom „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”. Wiosną znów poszedłem do lasu, do partyzantki. Potem wstąpiłem do polskiej armii i walczyłem z Niemcami, dochodząc aż do Berlina. Byłem świadkiem na procesach zbrodniarzy hitlerowskich w Niemczech. A ostatnio wystąpiłem także jako świadek na procesie tego sławnego „Iwana Groźnego” z Treblinki, czyli Johna Demianiuka. Teraz mieszkam w Izraelu, w mieście Bat Jam. Ale — jak już mówiłem — dwa razy w roku jestem tu, w Treblince — kończy swoje zwierzenia Rozenberg.

Notował:  
WINCENTY ZGIOT

Treblinka, mała miejscowość — dziś w woj. ostrołęckim, była w czasie okupacji synonimem śmierci. Zginęło tam — jak podają najnowsze opracowania — ponad 800 tys. ludzi. W czasie buntu z pionącego obozu uciekło około 200 więźniów, z których przeżyło załóżwie kilkunastu. Jednym z nich jest Eliau Rozenberg.

(zwb)

## KASETY NA WEEKEND

„SMIERTELNA  
POMYLKA”

Sean Phelan mieszka w Kanadzie i utrzymuje się z rybołówstwa. Niedawno kupił nową łódź, jednak ma kłopoty ze spłatą rat. Niespodziewanie zjawia się przyjaciel z dzieciństwa, który proponuje duże pieniądze za przewóz ładunku marihuany z Kolumbii do Kanady. W tajemnicy przed Seanem łódź załadowano również dużą porcją kokainy. Ponieważ w tym interesie kryją się obryzanie pieniądze, konkurencyjny gang powiadamia policję o planowanym przemyśle. Do prowadzenia sprawy zostaje skierowana para policjantów: ona — efektywna blondynka, on — oficer, któremu dotychczas towarzyszył pech. Na nieświadomego Seana zostaje zastawiona skomplikowana pułapka.

Obsada: Britt Ekland, Winston Reker, Jackson Davies, reżyseria: Len Kawalewich; dystrybutor: BOOM-FILM.

## „NAJAZD SZALEŃCÓW”

Miejsce akcji — Stany Zjednoczone, lata osiemdziesiąte. Gang motocyklowy zajmuje się handlem narkotykami, jednak zamiast zapłaty za towar, mordują dostawców heroiny. Agentem specjalnym FBI, który dostaje zadanie zlikwidowania gangu jest instruktor walk Wschodu. Pułapka przez niego zastawiona spala na panewce, a szef gangu — bez-

względny morderca ucieka, po drodze dokonując rabunku pieniędzy i zaboje. Banda musi znaleźć gdzieś kryjówkę, która jednocześnie byłaby dobrym punktem przerzutowym dla handlu bronią i narkotykami. Gdzieś w gnieb znajduje się osada, będąca terenem prywatnym, wyłączonym spod jurysdykcji policji Krajowej i stanowej. Osada ma swoją tajemnicę. Gang postanawia opanować miasteczko, terroryzuje mieszkańców, jednak ci postanawiają się bronić.

Obsada: Werner Hoetinger, Richard Lynch, Michelle McCormick; reżyseria: Leo Fong; Dystr.: VISION.

„PUSTYNNY  
WĘDROWIEC”

Prawie w samym centrum pustyni namibijskiej zabłąkanemu turystyce psuje się samochód. Z dala od ludzkich siedzisk trudno znaleźć jest serwis volkswagena, tak więc nasz bohater na skraj afrykańskiego buszu znajduje ludzkie domostwo. Powitanie, które go tu spotyka jest bardzo zaskakujące. W domu tym żyje dwoje ludzi, których niegdyś połączyły wielkie spontaniczne uczucie. Dziś oboje są zmęczeni. Ona pragnie odejść, on jednak gotów jest ją zatrzymać za wszelką cenę. Przybycie nieoczekiwanego gościa na ich fanię wstępuje tragedię. Dramat namiętności, rozgrywający się we wspaniałych plenerach Namibii, wśród dzikiej przyrody, surowej jak rządzące nią prawa.

Obsada: Philip Brown, Nancy Mulford, Todd Jensen; reżyseria: Heinrich Dahms; dystr.: GABY INTERNATIONAL Ltd.

## NASZ KONKURS

Co tydzień film do wygrania

Wszystkie wyżej przedstawione filmy pochodzą z oferty Hurtowni „DANNA” w Białymstoku przy ul. Legionowej 14/16, tel. 415-390. Hurtownia zaprasza w godz. 9-17. „DANNA” jest także fundatorem nagrody — kasety wideo z najnowszą propozycją filmową — w naszym cotygodniowym konkursie. Na poniższym kuponie konkursowym należy zakreślić właściwą odpowiedź, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać pod adresem: „GAZETA WSPÓŁCZESNA”, 15-950 BIAŁYSTOK, UL. SURASKA 1, SKR. POZCZT. 193. Kupon można też, bez pośrednictwa poczty wrzucić do złotych skrynek zawieszonych na budynku redakcji.

## KUPON NR 26

Kto jest reżyserem filmów „Vabank”, „Deja Vu” oraz „Seksmisja”

- Kazimierz Tarnas
- Juliusz Machulski
- Andrzej Wajda

Nagrodę w konkursie nr 26 wylosował pan Krzysztof Chmielewski z Zambrowa. Pierwszy film ze znanej trylogii o Obcym z Sigourney Weaver w roli głównej nosił tytuł „Obcy — ósmy pasażer Nostroma”.



Na zaproszenie — pomieszczone w naszej „Gazecie” — odpowiedziało około 20 osób, które zjawily się w siedzibie Zespołu przy ul. Malmeda. Ta „dwudziestka” — przypomnijmy — byłym tancerzom i tancerkom — to zaledwie jedna setna część członkin i członków, którzy w różny sposób „przewinęli się” przez czterdziestoltnią działalność Zespołu.

Towarzyski charakter spotkania miał sporo momentów sentymentalnych. Do sali prób wchodzili „jacyś ludzie”, rozglądali się po obecnych i dopiero po pewnym czasie byli rozpoznawani, lub też — ze zrozumiałym wzruszeniem — sami rozpoznawali w tych „trochę starszych” paniach i panach dawne koleżanki i kolegów; były dziewczęta

i byłych chłopców... I nie dziwnego; niektórzy z nich nie widzieli się wszak lata całe! A przecież tyle — przez tych lat czterdzieści — wydarzyło się w kraju i w nich samych... Ambicją Klubu jest, aby — po pewnym czasie — zgromadzić możliwie maksymalną (!) skład osobowo-członkowski. Aby to zrealizować, obecni postanowili uruchomić wszystkie dostępne sposoby dla odszukania pozostałych, częściowo rozproszonych po świecie, „Zielonych Kurpiów”. Również i niniejsza notatka ma pomagać w tym zadaniu. Co więcej, życzyliwa Redakcja „Gazety Współczesnej” zafundowała „Kurpiom” — jak widać — graficzną winietę, pod którą będą się odtańcować materiały dotyczące Klubu i jego działań związanych z jubileuszem Zespołu. Klub „Członkowie będzie się spotykał raz w miesiącu — nie tylko, aby się „policzyc”, ale też dla rozpoczęcia działań organizacyjnych, związanych z jubileuszem 40-lecia działalności

Przeżyłem  
Treblinkę

Na uroczystość oddania holdu Żydom pomordowanym przez hitlerowców w obozie zagłady w Treblince, zorganizowanej w 50. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim, Eliau Rozenberg przyjechał z Izraela wraz ze swoimi dziećmi.

Moje wspomnienia z Treblinki są straszne. Ale zawsze, dwa razy do roku przyjeżdżam tu ze swoimi dziećmi. Jakos ciągnie mnie do tego miejsca, gdzie i ja mogłem stracić życie — zwierza się dziennikarzowi ten starszy już mężczyzna.

— Razem z innymi współwięźniami pracowałem w obozie przy wyciąganiu trupów z komór gazowych i wrzucaniu ich do masowych grobów. Było ich jedenaście. Największy był grób warszawski, który pomieścił 105 tysięcy zamęczonych Żydów. Tu byli mordowani głównie Żydzi, obywatele

nie tylko Polski, ale też Rosji, Austrii, Bułgarii, Holandii i Macedonii. Zginęło w Treblince blisko milion Żydów, w tym 300 tys. dzieci. Potem Niemcy kazali nam palić zwłoki, na takich wielkich stosach. Robiliśmy to w tym miejscu między innymi, gdzie teraz stoimy, przy tym symbolicznym krematorium.

Tak było aż do buntu w obozie w sierpniu 1943 roku, kiedy to wraz z innymi więźniami udało mi się uciec. Początkowo ukrywałem się w lasach w okolicach Siemiatycz. Potem przez dwa i pół miesiąca prze-



# NIE ZAPOMNIMY KATYNIA

„Pamiętaj Polsko o tych dzieciach Twoich, które miłość i przyjaźń do Ciebie okupiły śmiercią swoją”  
(z homilii Biskupa Polowego WP, gen. bryg. ks. Sławoja Leszka Głódzia).

Piętnaście tysięcy bezbronnych jeńców polskich, będących więźniami Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska, zostało w r. 1940 zamordowanych przez NKWD w Katyniu, Twerze i Charkowie. Mając na celu utrwalenie pamięci o ofiarach zbrodni oraz wsparcie budowy cmentarzy wojskowych w Lesie Katyńskim niedaleko Smoleńska (tam powstańe również Sanktuarium), Miednoje w pobliżu Tweru, okolice Charkowa, Muzeum Katyńskiego w Warszawie, z inicjatywy grona działaczy społecznych powstała POLSKA FUNDACJA KATYŃSKA.

Przewodniczącym Rady Fundacji został ocalały więzień obozu w Ko-

zielsku — ks. prałat, prof. Zdzisław Peszkowski, kapelan „Rodzin Katyńskich”, a przewodniczącym Zarządu — mgr inż. Jędrzej Tucholski. W skład Rady i Zarządu weszli m.in. zastępca Prokuratora Generalnego — senator Stefan Śnieżko, który kierował pracą polskich ekspertów w Charkowie, prof. dr hab. Bronisław Młodziejowski, były premier — mecenas Jan Olszewski, płk dr Marek Torczyński, prof. dr hab. Jacek Trznanek, red. Wojciech Ziemiński.

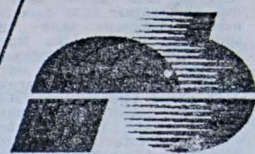
Przewiduje się gromadzenie funduszy z darów społeczeństwa, darowizn pieniężnych i rzeczowych, spadków i zapisów, dotacji krajowych i zagranicznych. Potrzeb jest wiele, gdyż już w br. rozpoczęte zostaną dokumentacje, w roku przyszłym zainaugurowane prace przy budowie cmentarzy.

W apelu POLSKIEJ FUNDACJI KATYŃSKIEJ czytamy m.in. „Jest dług do spłacenia przeszłości i obowiązek wobec przyszłości — Oni zginęli dla Polski i w ostatniej chwili myśleli: czy będzie Polska i czy o Niech nie zapomni? Więc ze czcią pamiętamy ich z piachem. Trzeba godnie przechować tę meczeską relikwię Ludzi i Historii Narodu Polskiego na ziemi obcej!”.

Wpłaty można dokonywać na konto „Polska Fundacja Katyńska”, XV Oddział PKO, Warszawa, konto nr 1658-5988-132-3 lub „Rodzina Katyńska”, III Oddział Banku Gdańskiego, Białystok, konto nr 300403-2570-132.

W związku z dużym zainteresowaniem pracą Fundacji i deklaracjami wsparcia, już w NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ, 25 KWIETNIA w godz. 11-14 w Redakcji „Gazety Współczesnej” (ul. Suraska 1, pokój 32, I piętro, tel. 253-66) dokonywać będą przedstawiciele „RODZINY KATYŃSKIEJ”. Można będzie uzyskać wszelkie informacje oraz porozumieć się w sprawie przekazania do Muzeum Katyńskiego w Warszawie dokumentów o zbrodniach i pamiętek po pomordowanych. (h)

## TO TWOJE RADIO



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

UKF 72,8 MHz  
72,68 MHz

15 - 328 BIAŁYSTOK  
UL. ŚWIERKOWA 1  
TEL. 260-51  
TEL./FAX 274-23

OGŁOSZENIA TEL. 266 80  
REKLAMY TEL. 266 89

- ◆ Zatrudnimy dozorców nocnych. Kontakt: spółka ANTARG, Białystok, Antonukowska 60 (hala Wokniarza).
- ◆ Sprzęt oświetleniowy firm włoskich i francuskich: żarówki energooszczędne firmy Osram, przełączniki i ściemniacze dotykowe produkcji Legram kupisz w sklepie meblowym firmy MAM — ALLADYN, Lipowa 18.
- ◆ Zatrudnię technika elektronika w charakterze sprzedawcy oraz ekspedientkę w branży odzieżowej. Tel. 431-874 do godz. 14.
- ◆ Zatrudnię wykwalifikowanego sprzedawcę elektroniki biurowej. Białystok, firma INTERTRADE, Białystok, Krakowska 17.
- ◆ Zatrudnię fryzjerkę damską tel., 520-636 po 19.00.
- ◆ Zatrudnię fryzjerkę tel. 510-090 po 17.00.

- ◆ Minibar Adalagan zatrudni energiczne osoby z wykształceniem gastronomicznym tel. 524-566 w godz. 14.30-18.30 i od 20.30-22.00.
- ◆ Niemiecka firma Dehag-Extra zatrudni fryzjerki lub fryzjerów. Białystok Zwycięstwa 25/1 tel. 511-193.
- ◆ Zatrudnię panią do pomocy w prowadzeniu domu i opieki nad dziećmi koniecznie z zamieszkaniami, tel. 276-82 w godz. od 14 do 18.
- ◆ Zatrudnię doświadczonego pracownika do prowadzenia księgowości Białystok tel. 431-386 w godz. 8-14.
- ◆ Firma Produkcyjno-Handlowa pilnie zatrudni konstruktora elektronika i technologa elektronika. Wymagane wykształcenie wyższe, dobra znajomość branży samochodowej, inżyniera tworeza, pomysłowości. Tel. 754-294.

### mieszkania

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — Lipowa 16a — 219-40 (8.30-18.00).

g 2751-0

### nieruchomości

SPRZEDAM działkę budowlaną 34 ary z garażem: Rakowo — Boginie. Wiadomość: Łomża, Prusa 7/9.

Łg — 4143-1

SPRZEDAM dom w stanie surowym w Siemiatyczach. Tel. 55-26-84.

Sig — 375-1

SPRZEDAM gospodarstwo rolne z lasem o pow. 11,5 ha razem z budynkami. Zimnoch Kazimierz, Niewino Popłaskie 12.

g 4080-1

### hurt

KASETONY SUFITOWE i LISTWY ozdobne ze styropianu. Produkujemy 20 wzorów 50x50 cm, cena od 4.700,— 21 za 1 szt. Dostarczamy własnym transportem. Łódź tel./fax — 55-69-15.

k 1072-0

SKŁAD Kopalniany Lewickie St. — węgiel, miał wysokokaloryczny, najtańszy w regionie tel. 196-182, „Tajan”.

g 4048-0

### kupie

OBLIGACJE, 616-354.

g 4428-0

### sprzedam

POLONEZ (1991), tel. 433-458.

g 4530-0

BILARD lub wydzierzawę. Tel. 222-74, 411-936.

g — 4406-00

SPRZEDAM kozie mleko. Białystok, ul. Zacisze 1.

g 4549-1

KRÓWA mleczna i wóz konny. Wasilków, ul. Gajna 21 a.

g 4543-1

BLACHY powlekane, płaskie i trapezowe papy, lepek asfaltowy, weta mineralna. 435-529 w. 201.

g 3799-0

PRZYCZEPA HL 6011 6 t — wywrotka. Franki Dąbrowa 24. Kobylin Borzymy 18-204.

g 4540-00

C-360 (1984), Łozowo 77, gm. Dąbrowa Białostocka.

g 4513-0

SPRZEDAM ciągnik nowy T-25A, cena 40 mln, tel. 235-994. Olsztyn.

p 231-00

LADOWACZ zawieszony do ciągnika, ciągnik C-360. Żelazki 5 gmina Stawiski.

Łg — 4136-1

SPRZEDAM C-4011 sprawny technicznie, i C-360 (1987 r.), Miarucie 4 k/Grajewa.

Grg 165-1

### samochody

AUTOHANDEL „FUTURA”: nowe Peugeoty, komis, czyszczenie samochodów, Wysockiego 20, 751-015.

g 3993-0

ZNAKOWANIE pojazdów, również u klienta. 511-262.

g 4389-0

POLONEZY ceny niższe o 5 mln. Trucki, Nysy w leasingu i na raty. SPECTRUM, Białystok, ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297.

k 962-0

NOWE ŻUKI, STARY, atrakcyjne warunki ratalne, leasing. „FIMEX”, ul. Horodniańska 1, 43-28-70.

g 3779-0

128p (1991) 331-336.

g 4510-0

SPRZEDAM samochód SKODĘ 100S w całości lub na części. Parszenko Piotr, SKUPOWO 65.

g 4583-1

TANIO sprzedam POLONEZ (1983). Zwierzyniecka 13/13 (po 17).

g 4542-1

### turystyka

OKAZJA! Bez zaproszeń do USA na spotkanie z Papieżem — wyjedziesz z Biurem Wizowym „Manhattan” Białystok, ul. Warszawska 21 tel. 436-000. Elk tel. 10-38-19, Suwałki tel. 27-14, Łomża tel. 26-50.

Ag 1130-0

### matrymonialne

„IZABELLA” Zagań skrytka 31 kojarzy małżeństwa. Fotokatalogi.

p 165-0

### praca

PRACA dla mężczyzn na platformach wiertniczych, zarobek 410-880 DM dziennie. Informacje: Agencja „RIGES”, 68-200 Zary, skrytka 16.

k 721-0

AKWIZYTORÓW — Handel obwoźny, pomoce szkolne bezpośrednio od producenta. MIRROR Klonowa 15 Gdynia 24-84-47.

k 1024-00

SKLEP Techniczny „AMAH” Białystok ul. Dąbrowskiego 1, poszukuje samodzielnej księgowej z kilkuletnim doświadczeniem.

g 4541-1

### lekarskie

SPECJALISTA ginekolog Kazimierz ROMANOWSKI Poradnia Konsultacyjna PSK, Skłodowskiej 24A, Czwartek 15.00-18.00, diagnostyka, leczenie nadzerek, niepłodności, opieka w ciąży. Gabinet Zabiegowy — wtorek 15.00-16.00, zamrażanie, laserowanie nadzerek. Kontakt: 522-994.

g 4531-0

SPECJALISTYCZNY Gabinet Chirurgiczny Wesola 18 (nad apteką) 15.00-18.00.

g 3869-0

GINEKOLOG Mirosław Kolada, Waska 4 (od Jagienki) poniedziałki, środy (16-17.30), codziennie 761-828.

g 4380-0

GABINET Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej. Tel. 415-904.

g 4362-0

PRZYCHODNIA Lekarska w hotelu „Zwierzyniec” proponuje od poniedziałku do soboty (9.30-12.00) badania komputerowe serca ekg, testy wysyłkowe porady kardiologiczne ul. Wołodyjowskiego 279-48.

g 3890-0

DENTYSTA dziesięć. 512-684.

g 3943-0

WYJAZDY do prywatnych klinik ginekologicznych w Czechach, Słowacji, Rosji, Białorusi i Ukrainie organizuje Podlaska Agencja Usługowo-Handlowa „NAREW”. Cena wyjazdu już od 3,5 mln. Dyskrecja zapewniona. 331-854 w. 181 10.00-17.00.

g — 4327-0

### różne

NADCHODZI nowa era lody „Schölerera”. Poszukujemy stałych i sezonowych odbiorców. Wyposazamy w zamrażarki firmowe i reklamę. Hurtownia Mrozonek „IGLOPIN” — Głizycko ul. 3 Maja 17, tel. 42-54.

gg 3104-0

KUPIĘ przedpłatę. Tykocin, tel. 18-17-18.

p 229-1

### nauka

OLC proponuje kursy: komputerowe, księgowości komputerowej, języka angielskiego, sekretarskiej, maszynopisania, podatkowe — VAT, przygotowawcze — matematyka, język polski, 324-958.

g 4223-0

## Giełda pracy

◆ Solidnego ślusarza — zatrudnię. Tel. 777-539.

◆ Zatrudnimy uczciwych, operatywnych inżynierów budownictwa do nadzoru oraz techników budowlanych. Tel. 753-525.

◆ P.P.U.H. „MARK” zatrudni brygadzystę, technologa krawiectwa, krojaka oraz doświadczonego krawcowę. Białystok, ul. Kombatanów 4/1, tel. 76-18-25.

◆ Spółka polsko-francuska pilnie zatrudni — techników farmacji oraz agentów handlowych do sprzedaży francuskich artykułów kosmetycznych. Wynagrodzenie atrakcyjne, tel. 324-255, 326-176.

◆ Zatrudnię do szycia inwalidów, tel. 23-65 Łomża.

◆ Biuro Handlowe „MAGO” dystrybutor rajstop i odzieży zatrudni doświadczonego akwizytorów na korzystnych warunkach, ul. Pogodna 22, tel./fax 201-85 Białystok.

◆ Zatrudnimy akwizytorów reklam (wiek do 40 lat), dobra prezencja i operatywność. Zgłoszenia osobiste: „PARMA WANKAR”, ul. Warszawska 6A. (Zatrudnimy studentów — po m-cu przymiemy możliwość stałego zatrudnienia).

◆ Hurtownia spożywcza zatrudni akwizytorów. Tel. 328-053.

◆ Urząd Rejonowy w Elku ul. Piłsudskiego 4 tel. 10-72-65, zatrudni architekta z uprawnieniami budowlanymi na stanowisku kierownika. (Oddział Arch. i Nadzoru Budowl.). Wymagany 5-letni staż pracy.

◆ Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” zdecydowanie zatrudni na dogodnych warunkach maszynistę maszyn offsetowych. Zgłaszać się należy do sekretariatu Z.R. w Białymstoku, ul. Suraska 1 (p. nr 73).

◆ I ty możesz zostać odkryty przez pracodawcę w Bazie B. I ty możesz odkryć pracownika w Bazie B. BAZA B to komputerowy katalog kadry pracowniczej. BAZA B Krakowska 5 tel. 236-21 w. 24.

◆ Hurtownia zatrudni akwizytorów środowiskowych. Tel. 210-67.

◆ Wykwalifikowane krawcowe zatrudnię. 515-860 w. 72.

◆ Zatrudnię wykwalifikowane szwaczki. Tel. 52-44-90.

◆ Zatrudnię stolarza. Białystok Bracka 7, tel. 262-50 wieczorem.

◆ Sprzedawczyni poszukuje pracy. Tel. 516-707.

◆ Bezrobotna, wykształcenie średnie podjąć pilnie stałą, uczciwą pracę. Tel. 612-268.

◆ Poszukuję pracy. Wykształcenie średnie rolnicze. Ostatnie — 12 lat to praca w księgowości (płace, ZUS, faktury, itp.). Przyjmę każdą pracę. Tel. 139-087 (po 17.00).

◆ Kobieta, wykształcenie wyższe chemiczne, znajomość obsługi komputera i jez. angielskiego, poszukuje pracy (niekoniecznie w zawodzie). Tel. 613-409.

◆ Inż. budownictwa, 34 i kobieta, uprawnienia budowlane, 8-letni staż pracy w wykonawstwie na kierowniczych stanowiskach, doskonała znajomość zagadnień kosztorysowania i rozliczeń, dobra prezencja. — Oczekuję ofert pracy. Tel. grzechn. 755-563.

◆ Kobieta podejmie każdą pracę, tel. 751-247.

◆ 18-letnia dziewczyna podejmie pracę. Najchętniej opieka nad dzieckiem. Tel. 211-58.

◆ Posiadam międzynarodowe prawo jazdy kat. ABCE, praktykę — szukam pracy, tel. 192-050 (po 18.00).

◆ Mężczyzna, wykształcenie zawodowe — prawo jazdy BT — podejmie każdą pracę — tel. 761-966.

◆ Młoda, średnie techniczne, znajomość maszynopisania — podejmie każdą pracę, tel. grzechn. 413-427. (10.00-14.00).

◆ Zatrudnię murarzy, pomocników, stolarzy zbrojarzy na budowę domu w Dojlidach Górnych. Proszę dzwonić po 19.00, tel. 434-873.

**BIURO REKLAM I OGŁOSZEN**  
251-16  
Współczesna



**POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK**  
UKF 72,8 MHz, 72,6 MHz

Wiadomości Radio Białystok: 5.00, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 Wita Radio Białystok — audycje prowadzi Wojciech Grzechowiak; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 7.00 Dzień z Barbarą Cirk; 10.15 Felieton Stanisława Poznańskiego pt. „Grochem o ścianie”; 14.05 Magazyn Kresowy opr. Tadeusza Haladyja; 14.35 Powroty prowadzi Sławomir Sokotowski; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa opr. Lech Pilariski; 16.15 Zadzwoń do Nas 230-70 prowadzi Marek Liberadzki; 18.00 Kalejdoskop Dnia BBC; 18.15 Siematyczne na antenie — Stanisław Poznański; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy aud. Eugeniusza Pietruszkiewicza; 18.45 Pod znakiem Pogoni; 19.05 Wiesław Szymański zaprasza... 21.05 American Country Countdown prowadzi Korneliusz Pacuda; 22.00 Światowy Serwis BBC; 22.30 Cały ten jazz — aud. Janusza Papaja; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok audycje prowadzi Jerzy Baltyk „Czad sprzed lat”.

**radio**

**PROGRAM I**

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.01, 22.01; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Lekture Jedyńki; 10.40 Ich największe przeboje; 11.05 Akademia Młodych; 11.25 Filmowa muzyka; 11.35 Szkoła gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.25 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYŃKI; 12.30 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.00 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Balanta dla wszystkich; 14.10 Czas dla felietonisty; 14.13 MUZYCZNA JEDYŃKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Aktualności; 16.45 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYŃKI; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Nowości muzyczne; 18.05 Echo; 18.40 Lekcja języka angielskiego; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYŃKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest możliwe; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Lekture Jedyńki; 21.00 Kronika sportowa; 21.30 Teatr Polskiego Radia: „Martwa natura”; 22.05 Rozważania; 22.15 Zatrzymane w czasie; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.30 Historia kabaretu.

**PROGRAM III**

Serwis Trójki co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języka angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi; 8.45 Business News; 9.05 Przed południem; 9.10 PPR — Poranna Porcja Rozrywkowa; 9.30 Informator Ekonomiczny; 10.05 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywkowa; 11.05 Odkurzone przeboje; 11.30 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Antoinette Giacana, Thomas C. Renner „Księżniczka mafil”; 13.20 Powtórka Prezesa; 14.05 Wiosenne potpourri; 14.30 „Opowiadania irlandzkie”; 14.50 Nastroje el-

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Jak się kochają w niższych sferach” (duża scena), godz. 18, „SKIZ” (mała scena), godz. 18.

Białostocki Teatr Lalek — „Czerwony Kapturek”, godz. 10 i 12.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — koncert oratoryjny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej oraz Chóru Akademii Medycznej w Białymstoku, dyryguje — Bożena Sawicka, sopran — Maciej Straburzyński, solista Poznańskiego Chóru Chłopców „POLSKIE SŁOWIKI”, baryton — Józef Frakstein, organy — Józef Kotowicz. W programie: utwory a

Polecja — tel. 997  
Straż Pożarna — tel. 998  
Pogotowie Elektryczne — tel. 991  
Pogotowie Gazowe — tel. 993  
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994  
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

**SLUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU**

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wczasy 990, 999, 524-192  
Informacja Pogotowia tel. 22-222  
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89  
— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.  
— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę  
— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.  
Gabinet zabiegowy:  
— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.  
— Gabinet dla dzieci czynny w

muzyki; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.12 O czym myśli K. Pięsiwicz; 19.25 Nasz felietonista; 19.35 Bielszy odcień bluesa; 20.10 Spotkania o zmkou; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 John Steinbeck „Autobus do Santa Juan”; 21.15 Fermata; 21.55 Nowości z lamusa; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne; 22.15 Slumsy, w których żyjemy; 22.45 New Age; 22.54 Lekcja języka angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas poetów; 23.45 Przynudzenia; 0.05 Trójka pod księżycem.

**telewizja**

**PROGRAM I**

6.00 „Punkt widzenia” — serial TP  
6.50 Akademia zdrowego ciała  
7.15 „Klinika w Szwarzwaldzie” — serial prod. niem.  
8.00 To lubię — Krystyna Sienkiewicz  
8.40 Przystanki codzienności  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych  
9.25 Domowe przedszkole  
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
10.00 „Kojak” — serial krym. prod. USA  
10.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych  
11.00 Architektura kościołów — reportaż  
11.30 Azymut — wojskowy program filmowy  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
12.15 Magazyn Notowań  
12.50 „Książę i żebrak” — film przyrodniczy Joanny Wierzbickiej  
13.35 Mieszkamy w Polsce — Pojezierze Kaszubskie  
13.55 Nie tylko dinozaury — Gady współczesne i historyczne  
14.15 Zwierzęta świata — „Ścieżki boga deszczu” — film dok. prod. ang.  
14.45 Rzeźba Polski — Trłas  
15.05 Przez lądy i morza — Najstarsza pustynia świata — Namibia  
15.35 My dorobili  
16.00 Program dnia  
16.05 Dla młodych widzów — KWANT  
16.50 Muzyczna Jedynka  
17.00 Teleexpress  
17.25 „Klinika w Szwarzwaldzie” — serial obcyz. prod. niem.  
18.10 Magazyn katolicki  
18.35 Co do grosza — PIT 30

18.45 „Zulu Gula” — program satyryczny Tadeusza Rossa  
19.00 Tęczowy Mini-Box  
19.10 Wieczorynka — „Wesoła siódemka”  
19.30 Wiadomości  
20.15 „Kojak” — serial krym. prod. USA  
21.10 Tylko w Jedyńce  
21.50 XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław '93 — „Słodkie lata 60-te” — recital Doroty Lułki  
22.15 Pegaz  
22.45 Wiadomości  
23.00 Muzyczna Jedynka  
23.10 Tam — reportaż Jadwigi Wolskiej z Czech  
23.50 Wiech na dobranoc — „Maj w komisariacie”  
23.55 Gorąca linia  
0.10 To lubię — Leszek Długosz  
1.10 Barwy miłości: „Przeznaczenie” — film fab. prod. pol.  
2.45 „Outsider, czyli portret Romana Maciejewskiego — kompozytora osobnego” — film dokum.

**PROGRAM II**

8.00 Panorama  
8.10 Program lokalny  
8.40 „Życie w ZOO” — serial przyrod. prod. USA  
9.00 Studio Dwójki  
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA  
9.35 Świat kobiet — magazyn  
10.05 Słowa i twarze — Andrzej Kijowski  
10.50 Teatr Cinema  
11.00 Panorama  
11.05 „Mathias Sandorf” — film przyg. prod. franc.  
12.45 Przeboje Dwójki  
13.00 Panorama  
13.05 Seans filmowy  
13.35 Muzyka rockowa — „Zdrowa woda” w Jarocinie  
14.00 Studio otwarte  
15.00 Truskawkowe studio — program dla młodzieży  
15.25 Głodnego nakarmić — film dokumentalny  
15.45 Program dnia  
16.00 Wielka piłka  
16.30 Panorama  
16.35 Powtórka z przeszłości  
16.50 „Życie w ZOO” — serial przyrod. prod. USA

17.15 W cieniu Kremla: „Gorąca wiosna 1993” — reportaż Haliny Aczkasowej

17.50 Rozmowy o Rzecznictwie polskiej Aleksandra Malachowskiego

18.00 Program lokalny

18.30 Panorama

18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA

19.00 Kobiety jazzu — wokalistki: „Scating” — serial muz. prod. USA

19.25 Artyści — galeria: Carlotta Bologna

20.00 Koncert ze studia koncertowego S-1 — Marta Ptaszyńska — Holocaust Kantata — koncert w rocznicę powstania w Getcie Wraszawskim

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.45 Koło fortuny

22.20 „Nadzieja przychodzi o świecie” — film fab. prod. USA

0.10 Panorama

0.15 Video Art z Kanady

**WOT**

**WARSZAWSKI OŚRODEK TELEWIZYJNY**

8.10—8.40 Kurier o poranku  
15.15—16.15 Studio otwarte  
18.00—18.30 Telewizyjny Kurier Włodźw

**TV SAT**

**POL SAT**

16.30 Program dnia. Sliczne świnki, serial anim.; 17.00 Z cyklu: Polskie krajoznawstwo — „Do schyłku dnia”, reż. Anna Górna; 17.10 Ameryka, cz. 4 (powt.), reż. Donald Wrye, wyst. Kris Kristofferson, Sam Neill, Robert Ulrich; 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru; 23.20 Fucha. Film pol. (1983), reż. Michał J. Dudziewicz, wyst. Marian Kociniak, Jerzy Bończak, Bogdan Baer i in.; 0.25 Z cyklu: Dokument i reportaż — „Wzlot”, reż. Marian Terlecki; 1.15 Pożegnanie.

**RTL TELEVISION**

9.00 Sześć — serial; 10.00 Plekni i bogaci; 10.30 Gorące ceny — telegra; 11.00 Ryzykowne; 11.30 Pojedynek rodzinny — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfieldów; 13.20 Santa Barbara; 14.10 Notruf Kalifornia — serial; 15.00 Morderstwo jest jej hobby — serial; 16.00 Hans Meiser — talkshow; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial; 17.30

nik” (austral., l. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.30, 19.30.

„FORUM” — „Smacznego telewizorku” (pol., l. 7), godz. 11, „Homo Faber” (USA, l. 15), godz. 13, 15.30, 17.30, 19.30.

„SYRENA” — „The Doors” (USA, l. 15), godz. 13, 20, „Edward Scyzoryk” (USA, l. 12), godz. 16, 18.

Siematyczne „Chrobry” — „Najlepsi z najlepszych” (USA, l. 12).

Supraś „Jutrzenka” — „Sublokatorka” (USA, l. 15).

**ŁOMŻYŃSKIM**

Ciechanowiec „Meteor” — „Dziewczyna i chłopak” (pol. b.o.).

SUWAŁSKIM  
Suwałki „Bałtyk” — „PSY” (pol., l. 15).

Augustów „Iskra” — „Miś” (pol., l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos” — „Przemięto z wiatrem” (USA, l. 12).

Elk „Polonia” — „Stary Gringo” (USA, l. 15), „Lunatycy” (USA, l. 15).

Gizycko „Fala” — „Tragarz puchu” (USA, l. 15).

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

**W SUWAŁKACH**

Pogotowie Ratunkowe — tel. 998  
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 49-24.

**TELEFONY ZAUFANIA**

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.  
Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny w wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.  
Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie w godz. 16-7.

**Co, gdzie, kiedy?**

capella G. Fauré-Messe de Requiem op. 48, godz. 18.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13-17. Wystawa malarstwa Zbigniewa Sadowskiego czynna do 30 kwietnia br.

Rodzina Katyńska w Białymstoku zaprasza na wystawę do kościoła Św. Wojciecha — „Katyń” — doku-

menty ludobójstwa” Czynna codziennie do końca kwietnia br. w godz. 10-14.

**K I N A**

**W BIAŁYMSTOKU**

„POKOJ” — „Wind” (USA, l. 15), godz. 10, 15, „Ludzie honoru” (USA, l. 15), godz. 12.15, 17.15, 20.

„TON” — „Roźnięty buntow-

nik” (austral., l. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.30, 19.30.

„FORUM” — „Smacznego telewizorku” (pol., l. 7), godz. 11, „Homo Faber” (USA, l. 15), godz. 13, 15.30, 17.30, 19.30.

„SYRENA” — „The Doors” (USA, l. 15), godz. 13, 20, „Edward Scyzoryk” (USA, l. 12), godz. 16, 18.

Siematyczne „Chrobry” — „Najlepsi z najlepszych” (USA, l. 12).

Supraś „Jutrzenka” — „Sublokatorka” (USA, l. 15).

**W razie wypadku**

dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białowy 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” — Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

**APTEKA**

(ostry dyżur)

ul. Suraska 1.

**SZPITAL**

dyżur codziennie

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego ul. M. Skłodowskiej-Curie

26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżurujące rehabilitacja oraz oddziały dziecięce; chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzy

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15, tel. 327-570 i 327-684. Do godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakazany dorosłych

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogródowa 12, tel. 327-100

**OSTRE DYŻURY**

W DNII 22.IV.1993 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZY, LA-

**RADIO TAXI 919**





PLOTKI

## MLECZKO I ŻYCIE

Jeden z najbardziej znanych polskich rysowników Andrzej Mleczko należy do tych, którzy potrafili patrzeć nawet na siebie z przymrużeniem oka. Jego poglądy zdaje się akceptować uroczą córkę Ewa. Tatuś Mleczko o kobietach mówi na przykład: Zawsze podkreślam, że kobiety są bardzo pożyteczne i w ziemie należą je dokarmiać. Za to jego zdanie na temat miłości brzmi samokrytycznie: — Spotkałem się z opinią, że nie jestem zdolny do uczuć wyższych. Na szczęście jest wiele uczuć niższych, do których szczęśliwie jestem zdolny.

## A CZAS UCIEKA

Wiele aktorek pojawia się na filmowym firmamencie z olśniewającym blaskiem gwiazdy, by bardzo szybko zgasnąć w niebycie. Inne, jak Jeanne Moreau, robią przez długie lata wspaniałą karierę, ale i one porzucają ekran. Ta akurat francuska piękność zajęła się po prostu reżyserowaniem, co nie przyniosło jej wielkich sukcesów. Usiłowała też stworzyć sobie życie rodzinne z dwoma kolejnymi mężami, ale widocznie nie trafiła na swoją połowę. Wreszcie zostawiła eksperymenty w obydwu dziedzinach i — wróciła do aktorstwa. 64-letnia Jeanne Moreau nadal jest piękna i na pewno będzie odzobną na uroczystym pokazie pięćdziesięciu filmów z jej udziałem, który organizuje Muzeum Sztuki Współczesnej w Nowym Jorku.

## IDEALNY TATUŚ

W gabinecie premiera Szwecji Carla Bildta stoi szafa pełna lalek, miśków i maskotek jego małej córeczki. Trzyletnia Gunnel jest oczkiem w głowie tatusia, który obowiązki ojcowskie traktuje równie serio jak sprawowanie urzędu premiera. Ponieważ praca nie pozwala mu na pełny kontakt z dzieckiem, zdecydował się na takie kontrowersyjne rozwiązanie. W Szwecji, gdzie stosunek do dzieci jest zupełnie inny niż w Polsce, prawdopodobnie ten eksperyment nie bułwersuje nikogo. Można by tylko zastanowić się ile godzin dziennie premier jest premierem, skoro w czasie pracy może być zwykłym kochającym tatą.

## CZAS GRAŻYNY

U nas jakoś wszystko chodzi falami. Niedawno kilka „babskich” tytułów równocześnie eksponowało Katarzynę Niemczycką, małżonkę jednego z najbogatszych biznesmenów w Polsce. Fakt, że uroda i inteligencja pani Kasi warte były promocji. Obecnie „Sukces” i „Zwierciadło” lansują Grażynę Torbicką, skądinąd wyjątkowo ciekawą indywidualność telewizyjną. Laureatka nagrody Byk'92 zapracowała sobie na nią rzetelnie i zadbała o pokrowanie o tym, że to za sprawą mamy, spikerki TV, Krystyny Loski, nic tu nie da. Podobnie jak domyśli, że ciężka choroba serca sprawiła, że zapisał uczuciem do pięknej Grażyny jej mąż. Owszem, mąż zapisał, ale wydając lekarskie orzeczenie do prawa jazdy zupełnie zdrowej pani, która wkrótce została jego żoną. No, ale u nas daje się posłuch głównie plotkom.

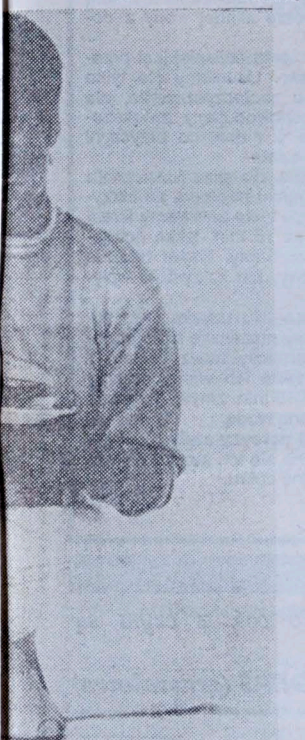
## HEREZJE DANUTY RIN!

No, kto by pomyślał! Zamiast nawoływać do trwałości związków między dwójką ludzi, usankcjonowanej prawem, najbardziej „puszysta” z polskich piosenkarek mówi tak oto: Na ogół papierek najsilniej „zaburza” mężczyznę. To on czuje się osaczony, wydaje mu się, że podpisał cyrograf. Uczucie można jednak pielęgnować w każdych warunkach. W końcu ludzie od zawsze tworzyli stadła, a jeśli zakłada się rodzinę, rodzi dzieci, to trzeba to jakoś usankcjonować, dać nazwisko, zapewnić obecność ojca i matki. Myślę jednak — dodaje pani Danusia na łamach „SM” — że jeśli ktoś nie chce papierka, niech go nie bierze. To nie jest jedyna rękojmia szczęścia.

będziemy przypominać bliźnim wędrujący stóg siana. Wykażmy trochę silnej woli, ograniczmy tłuszcze, zrezygnujmy zupełnie ze słodyczy. A pieniądze, które zamierzałyśmy wydać na cudowne środki, przeznaczymy na nową, wiosenną, oczywiście przynajmniej o numer mniejszą kreację.

Zobaczysz, że waga spadnie, zaś widmo galaretowatej Izabeli odplynie w siną dal. I to bez dodatkowych pieniędzy. Może nawet nie trzeba będzie kupować przed latem nowego opalacza, bo ten sprzed dziesięciu lat, co się odnalazł przy porządkowaniu pawlacza, będzie jak znalazł?

STEFIA SAWAJNER



Przebojem konkursu na najlepszą gospodynię rejonu grodzieńskiego była rzeżucha. Przywiozły ją ze sobą zaproszone na imprezę, hajnowskie rolniczki. Rzeżucha była już podhodowana, zielona, i pięknie zdołała stół. Pytaniem o jej zastosowanie, a przede wszystkim nasionem, nie było końca. Odtąd powtarzają się one przy każdej okazji. Przygotowano więc odpowiednie ulotki, które wręcza się wraz z sadzonkami podczas różnych spotkań.

Na owym konkursie w Grodnie było wiele konkurencji, w których i polski zespół zdobywał laury. Podobna się biszkoptowa kura, „jak żywa”. Przetwory warzywne przywieziono ze sobą z domu, sałatki i napoje trzeba było komponować na miejscu z podanych składników. Ma się rozumieć, że degustowano przygotowane smakołyki, wymieniano przepisy.

O grodzieńskim konkursie oprowadzają uczestniczki, st. specjalistka do spraw wiejskiego gospodarstwa domowego na rejon hajnowski — inż. Elżbieta Korowkin oraz rolniczka Anna Kuptel.

Pani Elżbieta opiekuje się rolniczkami z dziewięciu gmin. Organizuje kursy i pokazy szkoleniowe, uczy hodowli boczniaka i zakładania ogródków przydomowych, w tym ekologicznych, do produkcji zdrowej żywności. Propaguje warzywa mało znane i przetwory z nich. Gdy odwiedza którąś w domu, zawsze znajdzie coś do roboty: a to plot przestać, a to złożyć skalińców. Pyta: co macie w szpiarni? I proponuje, jak ugotować obiad, albo które ciasto upiec.

U Anny Kuptel we wsi Pasieczniki Duże, pani Elżbieta opiekuje się gospodarstwem upowszechnieniowym. Kuptelowie, rolnicy na 17 hektarach, specjalizują się w hodowli owiec, mają gniazdo zarodowe. Aby wyjść na swoje, „sztukują” tę specjalizację wszystkim po trochu. Mąż Anny Michał, jest sołtysiem.

Pasieczniki Duże to bogata wieś. W zasadzie nie ma tu opuszczonych gospodarstw, a każde ma następcę. Ziemi nie można dokupić, nawet gdyby ktoś chciał. Rolnicy kontynuują podjęte kiedyś specjalizacje, korzystają z doradztwa. Wszyscy mają samocho-

dy, a do Hajnowki stąd tylko pięć kilometrów.

Z chaty z rozbiórki wybudowano we wsi klub. Gmina pomogła go wykończyć. Kolo Gospodyń ma w nim pracownię gospodarstwa domowego, nie tylko z wyposażalną naczyń i kuchenką gazową, ale z prawdziwym piecem chlebowym! Nic więc dziwnego, że grodzieńskie gospodynie zaproszone zostały z wizytą właśnie do Pasiecznik Dużych. Mieszkały u rolniczek. Anna Kuptel w swym pięknym, drewnianym białym domu, z kolumnkami, gościła przewodniczącą organizację kobiecej w Grodnie — Litę Kaszenkową i śpiewaczkę Ninę Żytkową.

## RZEŻUCHA na konkursie

Hajnowsko—grodzieńska współpraca kobiet sięga roku 1991. Zaczęło się wszystko od Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego i Społecznego Komitetu Budowy Muzeum. Przy wznoszeniu tej placówki pomagają organizacje z Białorusi: Towarzystwo Łączności Kulturalnej z Zagranicą „Radzima” i Białoruski Fundusz Kultury (stowarzyszenie, które nie tylko

gromadzi fundusze, ale upowszechnia kulturę).

Przedstawiciele Funduszu, bawiac w Hajnowce poinformowali, że Związek Kobiet Grodzieńskich chciałby nawiązać współpracę z podobną organizacją polską. Michał Gołub skontaktował ich z Rejonowym Zespołem Doradztwa Rolniczego, w którym pracuje Elżbieta Korowkin.

Najpierw była kurtuazyjna wymiana czteroosobowych delegacji w Grodnie i Hajnowce. Potem opisane już wyjazdy kilkunastoosobowych grup na konkurs w Grodnie i z wizytą do Pasiecznik Dużych. W lutym br. odbyło się w Grodnie spotkanie okrągłego stołu „Kobieta — polityka — prawo”. Uczestniczyła w nim, wśród dzielników innych pań, Nina Martyniuk.

Mieszka ona w Czyżkach i prowadzi gospodarstwo wdrożeniowe, specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego. W takich gospodarstwach szkolą się rolnicy białoruscy, którzy chcą podjąć się prowadzenia gospodarstw indywidualnych, otrzymując ziemię kolchozową czy sowchozową.

Mąż pani Niny jest ponadto inseminatorem, więc na niej spoczywa wiele gospodarskich obowiązków. Ale obora jest zmechanizowana, ma nawet ciepłą wodę (nie mówiąc już o łazience). Do wsi doprowadzony jest wodociąg z Nowoberezowa, gdzie znajduje się hydrofornia. Tam również wybudowano centralę telefoniczną i dzięki temu, w tym roku wszyscy rolnicy w Czyżkach, którzy tylko chcieli, otrzymali telefony.

Czyżki to również dobra wieś, chociaż jest tu więcej opuszczonych gospodarstw, niż w Pasiecznikach Dużych. Kolo Gospodyń Wiejskich, któremu przewodniczy Nina Martyniuk, ma w klubie wyposażalną naczyń.

Kolejne kobiece spotkanie po stronie polskiej ma odbywać się we wsi Stawiszcz w gminie Czeremcha, jeszcze w kwietniu. Następnie, po stronie białoruskiej, w maju, na konkursie ogródków działkowych. Polskie gospodynie wezmą z sobą agrowoźnikę i hodowlę grzyba boczniaka.

ANIELA ŁABANOW

z rodziny Sabiny i zabrały mnie do jej domu”.

Po krótkim czasie oznajmiła Colecie, że pora, by miały dziecko. Poinformowano o tej decyzji dżubów. Od tej pory nie było we wsi mężczyzny, który by nie pochwałil jej stroju i wyglądu, widząc ją choćby przez chwilę. Po kilku tygodniach Coleta i Sabina przedyskutowały zagadnienie. Młodej żonie spodobał się jeden z mężczyzn i Sabina zaaprobowała ten wybór. Kandydat powinien być raczej w średnim wieku, lepiej by był żonaty — bo zmniejsza to ryzyko poważniejszego zaangażowania, a szczególnie dobrze jeśli jego żona znana jest z rodzenia synów.

Kochanek spędzał noc z Coletą regularnie dbając przy tym o dyskrecję — przychodził późno wieczorem, a wychodził przed świtem. Dla wioski było tajemnicą kogo wybrała Coleta. Wiedziała o tym tylko Sabina. Wybrany wówczas partner jest ojcem wszystkich trojga dzieci Colety.

Żony sekretnych kochanków na ogół z rezygnacją przyjmują swój los. Wiadomo jest powszechnie, że mężczyźni są niewierni. Jeżeli jednak mąż poświęca zbyt dużo czasu poza-mażeńskim przyjemnościom — spotka się na pewno z kontrapensywą w domu. Oficjalnym opiekunem dzieci, które urodziły żony jest analogicznie do małżeństw męsko-damskich, głowa rodziny — czyli Sabina. Ona decyduje o ich wychowaniu, uczy ich dyscypliny, podejmuje najważniejsze decyzje. Rzadko dzieci znają imię swojego ojca.

## Elizabeth nikt nie chciał

Elizabeth miała nieslubne dziecko i nikt nie chciał jej w związku z tym poślubić, więc kiedy Sabina złożyła propozycję małżeństwa, rodzina dziewczyny była zachwycona. Kiedy do żeńskiej rodziny przybyła nowa żona, mogą one dzielić się wybranym kochankiem, jednak Sabina i Elizabeth zdecydowały wybrać następnego. Elizabeth ma pięcioro dzieci, jednak patrząc na nie, nie ma wątpliwości, że miały różnych ojców. Sabina przyjmuje fakt niewierności Elizabeth ze spokojem, ale nie pochwała jej zachowania.

## Grace troszczy się o Sabinę

Grace od początku wiedziała czego chce. „Afrykańscy mężczyźni traktują kobiety okropnie. Mój ojciec uważał moją matkę za coś w rodzaju osła. Nie chciałam tak żyć”. Grace urodziła już czworo dzieci i kiedy tylko nie jest w zaawansowanej ciąży, to ona najzupełniej troszczy się o Sabinę.

Dziennikarka „Marie Claire” zapytała seniorkę rodu, jak długo ten system było przetrwać wobec cywilizacyjnego napędu świata. To nie może się skończyć — odpowiedziała Sabina — zbyt trudno tu przetrwać samemu. Bez tej tradycji zbyt wiele kobiet nie miałoby dzieci i rodzin. A przecież to jest najważniejsze dla człowieka.”

(ZUZ)

Fot. „Marie Claire”

## Ach, te baby...

Kobieta zawsze chciała być piękną. Poczynając od czasów biblijnych aż po nasz XX wiek. Swoją urodą chlubiły się oczywiście również damy antyku. Gdy jej brakowało, starano się wówczas poprawić nieco naturę.

Mitologia grecka przypisuje Afrodyzie wynalezienie środków do podtrzymywania powabów ciała, zaś pięknej Helenie, przyczynie długoletniej wojny trojańskiej, rozpowszechnienie tychże specyfików. Tak naprawdę jednak to znajomość kosmetyki Grecy za-

te, która w wyciągniętych przed siebie rękach trzyma maleńki pojemnik z barwnikiem.

Umalowane przez kobiety antyku oczy, wydawały się większe i dłuższe. Bardzo efektywnie wyglądały na rozbielenie twarzy. Do tego dochodziła jeszcze kunsztowna fryzura i efekt był gotowy.

Kiedy światem śródziemnomorskim zaczęli rządzić Rzymianie, bardzo szybko ich kobiety zapoznały się z egipskimi i greckimi metodami poprawiania urody.

## Antyczne modnisie

wdzięczali państwie faraonów. To stamtąd przyszły do Hellady bielidła do twarzy i czarny barwnik do malowania oczu.

Urodziwe Egipcjanki, na czele ze swoją fascynującą królową Kleopatry, bardzo wczesnie zaczęły używać specjalnych barwników do farbowania włosów, kremów do rozjaśniania cery, czarnego tuszu do podkreślenia koloru oczu, wosku do depilacji i różnych olejków, po których skóra stawała się bardzo miękka i bez zmarszczek.

Naczynia na tusze do oczu, których używały antyczne Egipcjanki, nazywały się „mastim” i najczęściej miały kształt lyżeczki. Bardzo piękne ich egzemplarze zobaczyć, dziś w Luwrze. Nazywano je „pływającymi niewolnicami”. Przedstawiają bowiem kobie-

Oczywiście głównym zmartwieniem rzymskich matron była twarz. Oczy i rzęsy malowały one czarnym tuszem, natomiast policzki mocno czerwieniły. Na noc z kolei kładły sobie maseczki. W źródłach historycznych zachował się przepis na jedną z nich: „roz-moczony w mleku osłicy chleb zmieszać z wywarem z ryżowej maki, bądź rozdrobnionego bobu”, a następnie stosować regularnie. Poprawa cery miała być mruwana.

Wielkim zwolennikiem pięknych buź rzymskich kobiet był w swojej „Sztuce kochania” — Owidiusz. Kosemtyka twierdził — nie tylko dostarcza przyjemności sobie, ale też i otoczeniu. Trudno powiedzieć, że nie miał pod tym względem racji.

JAN MOLIK



## SZALEŃSTWO W KUCHNI

### Kwicozły

też pojawiły się od czasu do czasu na naszym stole, ale ponieważ, jak wiadomo, te smaczne ptaszki odznaczają się małą objętością, na każdą osobę liczone po trzy kwicozły, a dla pana domu — pięć. Obie z moją siostrą wolałyśmy kuropatwy, pieczone ze słoninką pod pachą, przysmak godny królewskiego obiadu. (...) Do reprezentacyjnych dań naszej kuchni należy paszlet z zającą w kruchym cieście, było to zdejść się specjalnie do la maison, ponieważ nigdzie takiego paszletu nie widywałem. Podawano

### Mowa ciała

Obecnie już nie ulega wątpliwości, że poszczególne rysy twarzy oraz kształt dłoni są, niestety, bardziej trafnym, nośnikiem informacji o cechach charakteru danego człowieka. I tak...

#### Oweł twarzy regularny

Znamionuje szczerść wobec innych, bezinteresowność, społeczne podejście do ludzkich spraw, duże poczucie sprawiedliwości, gotowość do poświęceń lub wyrzeczeń.

#### Twarz prostokątna

Jej właścicielka posiada dużą radość życia. Na pozór jest osobą

ten przysmak na gorąco. Wewnątrz owego jak gdyby dużego tortu znajdowało się nadzienie, rodzaj paszletu z bułki moczony, wątróbki zmielonej wraz z resztkami zająca, listkami bobkowym, jajołwem, pieprzem i scią. W tej masie tkwiły resztki zającego combra...

Tak się jadało w... domu Wojciecha Kossaka, sławnego polskiego malarza, a wspominała jego córka Magdalena Samozwaniec, siostra bardziej znanej Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, poetki.

A u nas jeżeli jakiś pan lub „neaz człowiek” przyniósłby do domu np.

### udziec sarni czy jeleni

to taki udziec musimy najpierw obłożyć grubo pokrojonym cebulą i czosnkiem, a potem położyć go na jakiś cztery dni w chłodne miejsce. Następnie myjemy go, perzamy wrzącą wodą, szpikujemy słoniną, nacieramy drobno siekanym czosnkiem z scią. Po godzinie nacieramy oliwą, kładziemy na brytaninę, podkładając pod mięso tłuszcz. Pieczemy ok. 1,5 godziny, doklejąc co jakiś czas trochę wody. Polowamy sosem z blachy. Pod koniec pieczenia, po godzinie, wlewamy pół szklanki śmietany i pół szklanki czerwonego wytrawnego wina. Podajemy z surówką z selerów i jabłek lub z borówkami.

Można na takie danie zaprosić gości, którym chcemy zaimponować Smacznego.

ANNA

mość psychiczna. Sumiennosc i pracowitość.

#### Oczy kocie

Ognisty temperament i skrytość myśli. Przyjemniejszy w domu niż w pracy. Bardzo zmysłowy.

#### Łuki brwiowe wysokie, skośne

Nerwowość, wrażliwość, skłonność do dąsów i delikatność. Rzadko angażuje się uczuciowo, ale jeżeli już, to całkowicie.

#### Łuki brwiowe zaokrąglone

Słodycz charakteru, wrażliwość, uległość, trudności z koncentracją.

#### Brwi szerokie

Silna osobowość, niezwykła ży-

wność, żądza sławy i posiadania.

#### Brwi proste

Charakter władczy i egocentryczny. Potrafi podporządkować sobie innych.

#### Brwi cienkie

Wierność i serdeczność, łatwo się zraża i peszy. Nie lubi uzewnętrzniać swoich uczuć.

#### Nos krótki

Świadczy o impulsywności, a nawet wybuchowości. Często widoczna jest niekonsekwencja w działaniu oraz skrytość myśli.

#### Nos wydarty

Charakter refleksyjny, nieodczuwalna indywidualność, typ wodzowski, ale też duża wrażliwość i poczucie sprawiedliwości.

#### Nos wąski

Duża intuicja, domatorstwo, wielka ofiarnosc, zdolności przeciętne.

#### Nos zakrzywiony

Żywotność i przedsiębiorczość, znaczne zdolności kierownicze, zmienność w uczuciach.

ANDRZEJ SIERADZKI

(„SM”)

## Album rodzinny



W dzisiejszym „Albumie” prezentujemy Ewelinę i Marcina Gwardów z Białegostoku oraz ich mamę, Mariolę (to ta kilkuletnia dziewczynka z kokardą we włosach).

Siedmioletni Marcin w rozmowie z nami okazał się co nieco nieśmiały. Mama twierdzi, że to spadek po niej. Ona także nie jest zbyt odważna.

Chłopiec chodzi do „zerówki” i powiedział, że bardzo lubi swoją panią Ewę. Z kolegów najbardziej odpowiada mu Paweł, z którym siedzi w jednej ławce.

Czy umie czytać i pisać? — siedmiolatek odpowiedział: trochę. Dopingowany przez mamę przyznał, że interesuje się lotnictwem. Wycina modele samolotów, skleja i ustawia w swoim pokoju. Czy będą fruwać — przeko-

na się, kiedy wybierze się z tatą. Włókłem do parku. A najpewniej zabierze je do Klejnik, gdzie mieszka babcia Henia i dziadek Anetol Prokopliukowie. Na wsi jest dużo miejsca do wypuszczania modeli.

— Może w przyszłości chciałby być lotnikiem?

— Bardzo — odparł Marcin.

— A czy wiesz, że lotnik musi być silny i zdrowy. Musisz dużo jeść, żeby urosnąć.

— Wiem.

Kiepanie, stukanie, kiepanie to także hobby taty. Syn mu w tym asystuje, podając narzędzia. Ostatnio w ten sposób naprawili samochód i wykonali półeczki do pokoju.

Ewelina (trzy latka), młodszą siostrzyczkę Marcina, technika nie interesuje. Lubi bawić się misiami i układać razem z bratem Klucki Lego. Marcin twierdzi, że kocha Ewelinkę, a najbardziej wtedy, gdy jest grzeczna. Braciszka może i chciałby mieć, ale Eweliny nie zamieniłby na żadnego chłopaka.

Ewelina odziedziczyła po tacie urodę i charakter. Tata jest odważniejszy od mamy i córka też ma więcej śmiałości niż jej brat. Chociaż przed nami niespacjalnie się tym popisała. Dowiedzieliśmy się od niej jedynie tyle, że ma dosyć siedzenia w domu i chciałaby chodzić do przedszkola.

INA



## Przytul się!

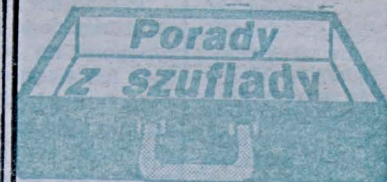
Czy zauważyliście, że przestraszone małe dziecko odruchowo przytula się do matki? Przy niej czuje się najbezpieczniej. Chory cierpiący człowiek szuka dłoni kogoś bliskiego. Ten uścisk łagodzi ból, uspokaja, dodaje siły. Ktoś ogarnięty wielką radością chwytwa w ramiona kogoś, kogo ma pod ręką i w ten sposób dzieli się swoim szczęściem. Ktoś inny zrozpaczony wyplakuje łzy na piersi przyjaciela.

Słowa nie potrafią wyrazić tego, co może wyrazić dotyk, uścisk. Bioprapdy to, czy co innego? Trudno powiedzieć, w każdym razie fakt jest faktem. Bliskość fizyczna drugiego człowieka działa na psychikę — czasami też negatywnie, ale pomijamy to i nie skąpmy serdecznych gestów tym osobom, które lubimy. (B)

## Co się śni?

- Deszcz — niepowodzenie
- Dom — nowe życie
- Drabina w dół — niepowodzenie
- Drabina w górę — sukces
- Droga prosta — powodzenie
- Dzieci — powodzenie w interesach
- Dzwon — radość
- Echo — list z daleka
- Fale — nagły odjazd
- Fartuch — fałszywe wieści
- Fioletek — wielka radość
- Fotografia — coś nieoczekiwanego
- Futro — rozkosz

INA



• Wywieszenia na wetnialnych spodniach i spódnicach można zlikwidować przez odparowanie i wyszczołkowanie tkaniny. Można też przetrzeć takie miejsca rozcieńczonym amoniakiem, a potem przetrzeć tkaninę nad parą. Para spowoduje również zniknięcie zacieków po wywabianiu plam środkami chemicznymi.

• Przyłożoną od żelazka białą przesychniętą wodą z boraksem (2 łyżeczki boraksu na szklanke wody), a potem prasować aż do wyschnięcia.

• Płamy z krwi, jeżeli są świeże usuwamy zimną wodą. Starsze nacieramy szmatką zmoczoną w roztworze zimnej wody z dodatkiem sody.

• Do każdego ciasta najlepiej jest przesiać mąkę przez sito. Usuniemy nie tylko grudki i ewentualne zanieczyszczenia, ale przede wszystkim spowodujemy zwiększenie ilości powietrza w mące, co przyczyni się do spulchnienia ciasta.

• Włosy skłonne do przesuszania się płuczemy po umyciu naparem ze skrzypu. Dwie garście tego zioła zalewamy litrem wrzącej wody i przez 15 min. lekko gotujemy. Odczujemy i studzimy. Napar taki nie tylko przesusza włosy, ale korzystnie wpływa na ich wzrost.

• Gładkość aksamitu uzyska cera sucha, gdy zastosujemy maszkę winogronową. Po prostu smarujemy twarz sokiem z winogron (a nie trzeba ich wiele, ot przy okazji jedzenia). Po 15 min. zmywamy twarz chłodną przegotowaną wodą.

• Aby tulipany i narcyzy stały dłużej wazonie (już zaczyna się ich sezon) do wody dodajemy odrobinę cukru.

ANNA

Elegancja? To coś, z czym się człowiek rodzi.

IRENA ANDERS (generałowa)

## Zielono nam

Miajmy nadzieję, że chłodne dni już za nami. Zaczniemy więc myśleć o zieleni za oknem, czyli na balkonach. W zależności od ustrukturywania tej części mieszkania, możemy planować, co posiejemy, czy posadzimy. Od południowej strony nadają się doskonale: pnąca fasola oraz lubiące słońce powoje i wilce. Wysiewamy je już teraz w kwietniu lub w maju, a gdy zaczyna rosnąć, zawieszamy sznurczki lub też rozpinamy siatkę np. rybacką, żeby rośliny mogły się swobodnie pięć w górę.

Dużo słońca lubią również bardzo rozposzczynione u nas i piękne pelargonie. Oprócz tradycyjnych odmian pojawiły się ostatnio bardzo atrakcyjne — pnące i bluszczolistne. Możemy je mnożyć same, odcinając odnożki od wyrosniętych już roślin.

Najwcześniej kwitnącą ozdobą balkonu mogą być bratki. Sadzimy je od strony wschodniej lub zachodniej. Tak samo jak one, nadmiaru słońca nie lubią też begonia, lobelia, niecierpek, helliotrop peruwiański. Wszystkie sadzimy w maju z rozsady.

W zupełnym cieniu dobrze czują się barwienki pospolite i godecja wielokwiatowa.

W kwietniu wysiewamy do skrzynek nemezję, nasturcję, rezedę, maciekę, pamiętajmy, że jedną skrzynkę przeznaczamy do jednego gatunku roślin. W swoim środowisku każda z nich czuje się najlepiej.

INA

EWA • ☎ 232-40  
Adres: 15-950 Białystok  
ul. Suraska 1

Redaguje: Krystyna Konecka

## Sekrety twojej twarzy

kontaktową i otwartą, lecz bardzo mocno skrywa swoje drugie ja.

#### Twarz szeroka

To pogoda, optymizm i przyjacielskość. Potrafi dość zrezygnownie w trudnych sytuacjach osiągać cel.

#### Twarz okrągła

Oznacza temperament, energię życiową i dużą żywotność. Nie może się powstrzymać, aby innym nie próbować narzucić swojego zdania.

#### Twarz pociągła

Znamionuje umysł logiczny, dużą pewność siebie, stałość w uczuciach, ale też skrytość i nieszczerść.

#### Oczy duże

Wielka wrażliwość i szlachetność charakteru. Więcej daje niż bierze. W miłości oddanie bez granic.

#### Oczy głęboko osadzone

Skłonność do marzeń i melancholii. Bardzo trudny do zdobycia.

#### Oczy szeroko rozstawione

Spokój i opanowanie. Duża zdolność adaptacji i znaczna odpo-

wność, żądza sławy i posiadania.

#### Brwi proste

Charakter władczy i egocentryczny. Potrafi podporządkować sobie innych.

#### Brwi cienkie

Wierność i serdeczność, łatwo się zraża i peszy. Nie lubi uzewnętrzniać swoich uczuć.

#### Nos krótki

Świadczy o impulsywności, a nawet wybuchowości. Często widoczna jest niekonsekwencja w działaniu oraz skrytość myśli.

#### Nos wydarty

Charakter refleksyjny, nieodczuwalna indywidualność, typ wodzowski, ale też duża wrażliwość i poczucie sprawiedliwości.

#### Nos wąski

Duża intuicja, domatorstwo, wielka ofiarnosc, zdolności przeciętne.

#### Nos zakrzywiony

Żywotność i przedsiębiorczość, znaczne zdolności kierownicze, zmienność w uczuciach.

ANDRZEJ SIERADZKI

(„SM”)

## Lekarz radzi

(dr med. Teresa Karna)

## Dziedziczenie alergii

Alergologzy niejednokrotnie są pytani: Czy moje dziecko odziedziczy alergię? Współczesna genetyka dowodzi, że dziedziczy się skłonność a nie samo schorzenie. Zagrożenie dzieci obojga rodziców obciążonych alergią wynosi 70 proc. i powyżej. Gdy tylko jedno z rodziców jest uczulone, to odsetek potomstwa z chorobami alergicznymi maleje do 50 proc. Natomiast dzieci rodziców zdrowych wykazują objawy alergii nie częściej niż w 10 proc. Nie zawsze to samo schorzenie występuje we wszystkich pokoleniach. Na przykład dziadek mógł chorować na astmę, ojciec —

alergię pokarmową, a wnuk — skazę wysiękową w dzieciństwie, a następnie astmę czy inną dermatozę. Dziedziczymy więc skłonność a nie samo schorzenie. Odczyn uczuleniowy może zmieniać się też z wiekiem. Często słyszy się, że jeśli dziecko będzie prawidłowo żywno, to z wiekiem wyrośnie z choroby alergicznej.

Szczególnie narażone na ujawnienie się skłonności alergicznych są niemowlęta i małe dzieci. Naturalne bariery obronne nie są u nich w pełni dojrzałe. Błona śluzowa przewodu pokarmowego układu od-

dechowego i skóra nie chronią skutecznie przed wnikaniem do krwiobiegu alergenów pokarmowych wziewnych i innych. Niemowlęta ma niedojrzały układ trawienny. Je bardzo dużo i w ciągu roku potrają wagę. Niestrawione lub źle strawione resztki pokarmowe mogą być źródłem alergenów. Najczęstszą przyczyną alergii jest u nich mleko krowie, które jest dla dzieci gatunkowo obce. Organizm dziecka jest też bardziej podatny na infekcję. Te czynniki mogą doprowadzić do tego, że 6-letnie dziecko będzie miało astmę oskrzelową.





**CEMENTOWNIA "CHELM"**  
w CHELMIE

Hurtownia Fabryczna w Elku  
**MURBET**  
ul. Cmentarna 4 d  
tel./fax 10-36-25

**Cement**

OFERUJEMY:  
**CEMENT PORTLANDZKI**  
P-35 wg PN-89/B-30001  
w workach 25 kg; 50 kg  
Cena zaopatrzeniowa powyżej 10 ton - 650 tys./t.

Nawiążemy współpracę w zakresie dystrybucji

g 3761-0

**EUROTAP**

TAPETY  
OKLEINY  
KASETONY  
LUSTRA

Białystok  
ul. Skłodowskiej 7 tel. 22-274

g 3832-0

**SRODKI  
OCHRONY ROŚLIN  
PRODUKCJI POLSKIEJ  
W CENACH  
FABRYCZNYCH**

Zapraszamy do hurtowni:  
P.H. „BARBARA”  
Siemiatycze ul. Wysoka 82  
tel. 552-184  
tel./fax 556-487  
tlx 853198  
— GS „SCH” Wydminy  
tel. 111

k 1012-00

**SUWAŁKI**  
ul. Kościuszki 61  
**NOWO OTWARTY  
SKLEP POLECA!!!**

— pralki, lodówki, zamrażarki polskie i duńskie  
— drobny sprzęt AGD  
**TANIO!**

g 4373-0

**Rejon Energetyczny Łapy** informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

— Płonka Kościelna w dniu 27 i 28.04.93 w godz. 8-15.  
W/w przerwy podyktowane są remontem urządzeń energetycznych.  
Blizszych informacji udziela RE Łapy tel. 22-01.

k 915-1

**Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie** zawiadamia odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w miejscowościach:

— Szulborze Wielkie i Szulborze Wielkie Kolonia w dniach 27, 28, 29.04.93 od godz. 7.30 do godz. 14.30.  
Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie tel. 21-09.

k 915-1

**Wytnij i zachowaj  
lub przekaz sąsiadowi.**

**Uwaga**  
posiadacze stawów,  
tak jak co roku  
sprzedaż  
narybku karpia.  
Tadeusz Rzemek,  
kol. Mostek  
(dojazd trasą Białystok —  
Korycin z Rybnik).

g 4525-0

**ROZLEWNIA**  
dwutlenku węgla  
P.P.H. „BOMBI”

**Oferuje:**

△ dwutlenek węgla  
w cenie 400 zł/kg  
△ legalizację butli do CO<sub>2</sub>  
w cenie 100.000 zł/szt.

Olsztyn  
ul. Białostocka 1  
Tel. 33-43-29 w. 23

k 947-00

Oddam w dzierżawę sklep  
o pow. 80 m kw. w Hajnówce.  
Informacje: Białystok,  
tel. 513-039.

k 1108-1

**Uwaga Handlowcy, Zaopatrzeniowcy, Odbiorcy  
zainteresowani budową domu i remontem mieszkania!**

**BIAŁOSTOCKA CENTRALA  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
ZAPRASZA DO**

Hurtowni w ELKU, ul. Ogrodowa 6

**OFERUJEMY W CENACH PRODUCENTA**

△ papę asfaltową  
△ maty i płyty z wełny mineralnej  
△ wykładzinę podł. PCW Rekord  
△ rury i kształtki kanalizacyjne i wodociągowe z PCW i PE  
△ armaturę sieci domowej  
△ łączniki czarne i ocynkowane  
△ szkło okienne

Ponadto oferujemy  
**PO ATRAKCYJNIE NISKICH CENACH**  
między innymi:

△ farby i lakiery, między innymi emulsję  
△ glazurę i terakotę między innymi terakotę mrozoodporną i kwasoodporną  
△ płyty z suchego tynku  
△ miski ustępowe, umywalki, zlewozmywaki, kompakt  
△ stolarkę okienną i drzwiową  
△ cement, wapno i gips  
△ płytę pilśniową porowatą i twardą  
△ ryny dachowe i rury spustowe z blachy ocynk. i PCW  
△ rury stalowe ocynk. i czarne  
△ grzejniki żel. i alum.

Atesty, najwyższa jakość.  
Ceny sprzedaży oraz wysokość  
**UPUSTÓW I BONIFIKATY**  
do uzgodnienia na miejscu w Hurtowni.

Zapraszamy codziennie w godz. 7—15 w soboty 7—12.  
Zapraszamy także do odwiedzenia n/sklepów firmowych  
w Elku, ul. Wojska Polskiego 6 i Ogrodowa 6.

k 879-0

Syndyk Masy Upadłości Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Łomży, Biuro Pomocy Prawnej „Prawnik” ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1) samochód AVIA — izoterma rok prod. 1989  
cena wywoł. 80 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 maja 1993 r. o godz. 11.00 w biurze byłej SOP w Łomży przy ul. Gwardii Ludowej 14. Wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godz. 10.00 w dniu przetargu w kasie SOP.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ww. pojazd można oglądać w dni robocze od godz. 7.00 do 15.00 na terenie byłej SOP w Łomży ul. Gwardii Ludowej 14.

Łg 4148-1

**KOMUNIKAT**

Zarząd Gminy Grajewo

zawiadamia, że

w dniach od 6.05.1993 r. do 20.05.1993 r. w siedzibie Urzędu Gminy Grajewo wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt uproszczonego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w Koszarówce. Projekt obejmuje teren o pow. 26,0 ha położony na gruntach wsi Koszarówka w rejonie ulicy Topolowej i szosy Białostockiej.

Z projektem planu można zapoznać się oraz wnieść uwagi i wnioski w siedzibie Urzędu Gminy w Grajewie ul. Komunalna 6 pokój nr 7 w godz. od 8.00 do 14.00. Dyskusja nad projektem planu odbędzie się w pierwszym i ostatnim dniu wyłożenia.

k 1109-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa  
„PERSPEKTYWA”  
w Łomży

informuje, że

**ZEBRANIE GRUPY  
CZŁONKÓW  
OCZEKUJĄCYCH**

odbędzie się w dniu 5 maja 1993 r. o godz. 17.00 w budynku siedziby Spółdzielni przy ul. Kazańskiej 1. Porządek zebrania i materiały do wglądu w biurze Spółdzielni.

k 1107-1

**COMM** oferuje

bezpośrednio z CHIN  
**SZTUCZNE**  
- ale piękne  
**KWIATY**  
ROŚLINY DRZEWKA

duży wybór  
ceny hurtowe

Warszawa  
08. Groby, Iskry 2  
tel. 37-32-31  
tel./fax 36-98-88

k 904-00

**ZARZĄD GMINY NAREW**  
informuje, że:

dnia 7 maja 1993 roku o godz. 10.00 odbędzie się:

1. Publiczny przetarg ustny na nieruchomości położoną w Narwi przy ulicy Bielskiej oznaczoną nr geodezyjnym 1500 o pow. 2704 m kw. ujawnioną w księdze wieczystej Nr 41671 zabudowaną budynkiem administracyjnym o kubaturze 720 m sześć., gospodarczym i urządzeniami pomocniczymi.  
Cena wywoławcza 195.156.000 zł.  
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu w tym samym dniu o godz. 11 odbędzie się II przetarg.  
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dzień przetargu do godz. 9.00 w Banku Spółdzielczym w Narwi na konto 905363-1052-321.

2. Pisemny przetarg nieograniczony na zabudowaną nieruchomość poszkolną we wsi Narew przy ulicy Mickiewicza oznaczoną nr geodezyjnym 1694 o pow. 15382 m kw. ujawnioną w księdze wieczystej Nr 21639.

Oferty należy składać w terminie do dnia 6 maja 1993 roku pod adresem: Narew ul. Mickiewicza 101.  
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Narwi bądź telefonicznie pod nr 32-20 Hajnówka.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, bądź uznania bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatu, bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1098-1

**Polski Związek Motorowy  
OZDG Spółka z o.o. w Białymstoku**  
ul. Zwycięstwa 52  
wyzdierżawi

— 3 pomieszczenia biurowe w Hajnówce przy ul. Armii Krajowej 14 o pow. 12,5 m kw., 14,1 m kw., 48,45 m kw.

Informacje pod nr tel. 512-496 w. 12.  
Pisemne oferty z propozycją ceny kierować:  
Białystok ul. Zwycięstwa 52  
PZMot. OZDG Spółka z o.o.

k 1092-1

**usługi**

TELENAPRAWA, 254-92. g 2185-0

PIECZĄTKI — „ECHO” Suraska 1. g 3971-0

PIECZĄTKI „RB” — zamówienia złożone do 11, odbiór o 18. Mickiewicza 44A 32-33-06. g 3975-0

PIECZĄTKI „PIK”, Białystok, ul. Malmada 35, tel. 436-593

PIECZĄTKI „PIK”, Białystok, ul. Sw. Rocha 13/15, lok. 15, tel. 371-00 w. 110

PIECZĄTKI „PIK”, Białystok, ul. Legionowa 9/1, I piętro, lokal 119, tel. 331-854 w. 119. gw 383-0

PIECZĄTKI „U SŁAWY”, Express do 1 godz., Wiesława Łamarcz. Zambrów, ul. Ostrowska 1. p — 232-1

ZESPOŁ muzyyczny tel. 325-476. g 2679-1

SIATKA ogrodzeniowa, Astronautów 9. g 3195-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawy. Tomczak, 522-740. g — 4364-6

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa. 755-613. g 3941-0

PODATKI, Lipowa 14, 216-81 (16). g 4260-0

OKULARY — terminy półtoragodzinne, Sw. Rocha 13/15 Rzemieślnik II. Również soboty. Zapraszamy. g 3990-0

ALARMY, autoalarmy, znakowanie „KOMBIT” 436-095. g 3904-0

ALARMY — autoalarmy. 513-731. g — 4402-0

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi 52-09-69. g 3766-0

KONFEKCYJONOWANIE — usługi. Odrobnie, Łódź — 57-30-42. k 1071-0



## Jagiellonia — Śląsk 2:2

## Kibice to lubia

Ciekawy mecz, szybkie tempo i sprawiedliwy remis 2:2 (1:1) — tak w skrócie można zrelacjonować przebieg spotkania Jagiellonii ze Śląskiem. Bramki strzelili: **Citko** (29 min.), **Ilski** (59 min. — gol samobójczy) — dla Jagiellonii; **Mandziejewicz** (14 min.), **Basow** (49 min.) dla Śląska. Widzów 1500. Sędziował Listkiewicz (Warszawa). Żółta kartka Drączkowski (Śląsk).

Jagiellonia: Heller — Bartnowski, Struczewski, Zajczkowski — Manelski — Głębocki (46 min. Z. Szugzda), Chańko, Piekarski. (83 Tomar), Giedroń — Citko, Ostrowski.

Śląsk: Matyszek — Szymański, Mandziejewicz, Tejsiorowski — Mazur (64 min. Najdek), Drączkowski, Misztur, Ilski, Misztur — Grech (70 min. Walkiewicz), Basow.

Już w pierwszych minutach goście narzucili ostre tempo. Pod bramką białostoczan robiło się coraz goręcej. Śląsk ze swobodą przedostawał się na nasze pole karne. Tylko ofiarne interwencje obrońców w ostatniej chwili za-

pobiegły kilkakrotnie groźnym strzałem na bramkę Hellera. Wrocławianie uzyskali gola po rzucie różnym. Mandziejewicz oddał strzał głową z kilku metrów i Heller był bez szans.

Kwadrans potem Marek Citko (notabene najczęściej nekający obronę Śląska piłkarz w naszej drużynie) wykorzystał kilka metrów swobody i pewnie pokonał Matyska.

Po przerwie gra stała się wyrównana. Toczył się otwarty pojedynek. Dużo ożywienia w białostockiej drużynie wniósł po przerwie Z. Szugzda. W 49 min. po błędzie sędziów (nie odgwizdał ewidentnego spalonego) Ba-

low strzelił na 2:1. Dziesięć minut później po pięknej kontrze Citko i Ostrowski rozpracowali defensywę gości i było 2:2 po samobójczym strzale Ilskiego. W dalszej części kibice oglądali to, co lubią najbardziej: płynne akcje, ambitną walkę i sporo sytuacji pod obiema bramkami. Więcej okazji miała Jagiellonia.

Był to najlepszy mecz naszego zespołu w tej rundzie. Cieszy fakt, że oblicze naszego zespołu kreowali młodzi gracze: Citko, Piekarski, Struczewski.

## MAREK GAŚSIOROWSKI

Pozostałe wyniki: LKS Łódź — Lech Poznań 0:0, Stal Mielec — Górnik Zabrze 0:0, Zagłębie Lubin — Widzew Łódź 2:1, Olimpia Poznań — Hutnik Kraków 0:0, Siarka Tarnobrzeg — GKS Katowice 1:1, Pogoń Szczecin — Zawisza Bydgoszcz 3:1, Legia Warszawa — Ruch Chorzów 0:0, Wisła Kraków — Szombierki Bytom 2:0.

## Tabela I ligi

1. Legia Warszawa	36:14	37-20
2. Ruch Chorzów	34:16	44-18
3. Widzew Łódź	34:16	43-29
4. Lech Poznań	32:16	49-20
5. LKS Łódź	32:16	35-24
6. Zagłębie Lubin	29:21	39-22
7. Stal Mielec	29:21	30-17
8. Pogoń Szczecin	27:23	26-26
9. GKS Katowice	26:22	34-23
10. Wisła Kraków	25:23	38-28
11. Górnik Zabrze	25:23	29-27
12. Siarka Tarn.	21:29	25-34
13. Hutnik Kraków	18:30	26-35
14. Zawisza Bydż.	18:32	24-48
15. Śląsk Wrocław	17:31	24-51
16. Szombierki Byt.	16:34	23-44
17. Olimpia Poznań	16:34	18-39
18. Jagiellonia B.	9:41	22-61



MAREK CITKO najczęściej zagrażał bramce przeciwnika. W chwilę po tej akcji, którą widzimy na zdjęciu, zdobył bramkę.

## W OLIMPIJSKIEJ ATMOSFERZE

## Wiosna wiejskich biegaczy

Tradycyjnie, co roku Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Białymstoku organizuje wiosenne masowe biegi przełajowe dla dzieci i młodzieży. Finał odbędzie się w sobotę, 24 bm. na trasach Pietrasz. Początek o godz. 10. Impreza ta jest organizowana w ramach obchodów Dni Olimpijczyka. Zmagania młodych lekkoatletów będą oglądać olimpijczycy m.in. złoty medalista z Rzymu w biegu na 3 km, Zdzisław Krzyszkowiak.

Od połowy marca finały poprzedzone zostały zawodami na szczeblu gminnym i międzygminnym.

W rejonowym biegu przełajowym w Białymstoku zwycięstwa odnieśli: 500 m (1982 i młodsze) — Anna Kozioł (SP Gródek), Marek Skobodziński (SP Obróbniki); 1000 (1980—81) Justyna Antonowicz (SP Gródek) i Andrzej Kierłowicz (SP Zabłudów); 1500 m (1978—79) Agnieszka Popławska

(SP Michałowo) i Adam Wojtecki (SP Pogorzalki).

**Sokolka** — 500 m Iwona Humienna (SP Nowy Dwór) i Kazimierz Olchowik (SP Krynki); 1000 m Urszula Łukaszewicz (SP Sidra) i Paweł Skrouba (SP Krynki); 1500 m Dorota Kojkoł (SP Sidra) i Wojciech Kuc (SP Nowy Dwór).

**Lapy** — 500 m Anna Zochowska (SP Poświętne) i Jan Przesztyński (SP Doktorce); 1000 m Ewa Dębicka (SP Doktorce) i Rafał Rua (SP Turośń Kościelna); 1500 m Anna Galas (SP Liza Stara) i Mariusz Wiński (SP Liza Stara).

**Suchowola** — 500 m Eliza Karpieńska (SP Krypno) i Wojciech Siemion (SP Suchowola); 1000 m Edyta Suchocka (SP Bombla) i Michał Rusicki (SP Suchowola); 1500 m Urszula Roszkowska (SP Góra) i Robert Siwicki (SP Suchowola). (let)

## U honorowani

Zarząd Sekcji Lekkiej Atletyki KS Podlasie Białystok uroczystie podsumował wyniki reprezentantów Podlasia w Mistrzostwach Polski halowych i przełajowych.

Przypominamy, że podczas Mistrzostw Polski juniorów w hali Katarzyna Zakowicz zdobyła złoty medal w pchnięciu kulą 13,96. Adam Boroń zajął czwarte miejsce w pchnięciu kulą 13,86. Andrzej Szeszko był piąty w skoku wzwyż — 2,00, a Halina Nesteruk uplasowała się na piątej pozycji w pchnięciu kulą 11,54.

Natomiast na trasach przełajowych tytuł mistrzyni Polski ju-

nierek na 2000 m wywalczyła Izabela Łuckiewicz. Jarosław Święci na 3000 m juniorów młodszych zameldował się na drugiej pozycji. Tomasz Dąbrowski w kategorii młodzików wywalczył piąte miejsce. (let)



Mariusz Kamiński był najlepszym zawodnikiem zwycięskiej drużyny Ogniska TKKF „Chrobry” Białystok X Drużynowych Mistrzostw Ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Uplasował się na 5 pozycji.

Fot. Edmund Łapuć



DUŻY LOTEK  
12, 14, 19, 24, 44, 47  
EKSPRES LOTEK  
5, 9, 22, 29, 30

REDAKTOR WYDANIA:  
TOMASZ KLESZCZEWSKI  
REDAKTOR DEPEZOWY:  
JOLANTA SIEROCKA  
KIEROWNIK KOREKTY:  
WANDA BOCHENKO  
DRUKOWAŁ:  
ANDRZEJ DOJLIDKO

## Finalistów jest więcej

Zakończył się eliminacyjny turniej bokserski juniorów o puchar „Mistrzów olimpijskich”. Do finałów awansowało, nie jak informowaliśmy — 21 zawodników z trzech klubów (Hetman, Mazur Elk i Asdex B-stok), lecz 23.

Listę finalistów powiększyli jeszcze dwaj juniorzy młodszy z elekiego Mazura — Marek Rutkowski (48 kg) i Andrzej Traciewicz (waga 51 kg).

## Z regionu

Ruciane Nida. — Odbył się tu turniej piłki siatkowej mężczyzn o puchar burmistrza miasta. Pierwsze miejsce zajęła I drużyna Rucianego Nidy przed Grajewem i drugim zespołem gospodarzy.

Zambrów. — W rejonowych eliminacjach turnieju drużyn piłkarskich piątek zwyciężyła drużyna SP nr 4 Zambrów przed SP 3 Zambrów i SP Andrzejewo.

Grajewo. — W rejonowych eliminacjach turnieju drużyn piłkarskich piątek zwyciężył zespół SP nr 4 Grajewo przed SP Rajgród i SP 2 Grajewo.

## TELEGRAMY

◆ Po ośmiu etapach kolarskiego wyścigu dookoła Dolnej Saksonii szóste miejsce zajmuje Dariusz Baranowski. Ma on 2:15 min. straty do prowadzącego w klasyfikacji Berta Dietza (Niemcy). O losach 8 etapu z Melle do Cluppenburga długości 118,7 km zdecydowała ucieczka pięciu kolarzy, z których najszybszym na finiszu okazał się Niemiec Tino Weber. Polska po ośmiu etapach zajmuje 4 miejsce.

◆ Na kolejny sprawdzian testowy przygotowuje się piłkarz krakowski Hutnika, Kazimierz Węgrzyn. Będzie to drugi test w angielskim klubie w Leeds. Pierwszy jego pobyt w drugiej dekadzie marca zakończył się konfuzyjną głową, co spowodowało wyłączenie tego stopera z gry z kilku kolejek ligowych. Obecny wyjazd nastąpi w najbliższą sobotę i potrwa dwa dni. Najprawdopodobniej po drugim sprawdzianie dojdzie do decydujących rozmów między obydwoma klubami.

◆ John McEnroe wystąpi w Turnieju Mistrzów! Taka wiadomość przed kilku laty nie robiła na nikim wrażenia, dziś jednak może wzbudzać niejakie zainteresowanie. Wszak najlepsze lata „straszny Mac” ma już za sobą. Tym razem jednak słynny tenisista zgodził się wystąpić w grze pokazowej w nowojorskim turnieju... squasha. Rozegra mecz z gwiazdą baseballu Tomem Seaverem. Każdy punkt tego meczu będzie wart 100 dolarów, ale pieniądze te zostaną przeznaczone na cel charytatywny.

◆ Berlin zdał przedolimpijski egzamin dojrzałości — tak można podsumować pobyt Komisji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego kontrolującej stan przygotowań miasta do igrzysk w 2000 roku.

(wł)

(opr. ela)

## Ping-pong dla wszystkich

Zakończyły się organizowane przez Ognisko TKKF „Hetman” w Białymstoku, trwające od października ubiegłego roku rozgrywki ligi miejskiej w tenisie stołowym.

Tytuł mistrzowski zdobyła drużyna Szkoły Podstawowej nr 38 w składzie: Jerzy Nowik, Wojciech Kisielewski, Robert Karpik, Katarzyna Mielech, Mirosław Broite, Piotr Bielecki.

W grupie „A”: 1. SP 38 B-stok (3:0:2), 2. Wodociągi (28:4), 3. Akademia Medyczna (26:6).

Grupa „B”: 7. WODROL (20:12), 8. ZWSE (14:18).

W ubiegłą niedzielę rozegrany został ostatni turniej pingpongowy dla wszystkich z cyklu „Grand Prix”. Organizatorem imprezy byli: ZW TKKF i TP OPZZ w Białymstoku.

Zwycięzcy M. Gogiel przed Z. Kaczyńskim i L. Skowrońskim.

Oto pierwsza ośmiemka w końcowej klasyfikacji: 1. Z. Kaczyń-

ski, 2. M. Gogiel, 3. L. Skowroński, 4. W. Kisielewski, 5. A. Bargielski, 6. B. Baruch, 7. B. Paszkowski, 8. K. Dyszkiewicz.

Zawodnicy ci rozegrają 2 maja w sali Domu Studenta AMB (ul. Akademicka) turniej o puchar przewodniczącego TP OPZZ. Początek o godz. 10.

## Piłkarska klasa „B”

BIAŁYSTOK. Grupa I: Mecz zaległy Andrzejewski Klepacze — LZS Stelmachowo 0:2. Spotkania z 18 bm.: LZS Stelmachowo — LZS Janów 5:0, Pogranicze Kuźnica — Gentius B-stok 2:2, LZS Juchnowiec — Andrzejewski Klepacze 2:2, Meteor Kamienna Nowa — LZS Minkowce 2:2, Kora Korycin pauzowała.

W tabeli prowadzi LZS Stelmachowo przed LZS Juchnowiec.

Grupa II: SPIUR Orla — OSIR Hajnówka 1:3, LZS Piliki — GOK Czyże 3:0, LZS Lapy Szalajdy — Znicz Suraż 2:1, Rudnia Zabłudów — LZS Turośń Kościelna 5:4.

Hol-Gaz Naweska i LZS Brańsk pauzowały. Zespół Błyskawica Dubieże Cerkiewne wycofał się z rozgrywek.

Prowadzi OSIR Hajnówka.

(jd)

GAZETA  
**Współczesna**

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmałowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Mikłaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TY-DZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETingu i PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42.

REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEN — tel. 251-16, ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWADA.